

POGODA

Dzisiaj pochmurnie, możliwość lodowatego deszczu, najwyższa temperatura do 38 F (3 C), wiatry lekkie, południowo-wschodnie.  
Jutro częściowe zachmurzenie, najwyższa temperatura do 38 F (3 C), w nocy 22 F (-6 C).  
Wschód słońca o godzinie 6:42 rano, zachód o godz. 5:27 po poł.

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj czwartek, 18 lutego - Melanii.

Jutro piątek, 19 lutego - Szymona i Konstancji.

Pojutrze sobota, 20 lutego - Leona i Ludmiła.

No. 33 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Czwartek, 18 Lutego (February 18), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

# MASOWE ARESZTOWANIA W POLSCE

## Jan Paweł II Pociesza Wiernych

### Reżym Atakuje Kościół Katolicki

Warszawa (UPI) - Radio warszawskie zaatakowało dzisiaj księży Kościoła Katolickiego - a pośrednio również i prymasa Polski arcybiskupa Józefa Glempa - za "perfidną" działalność, wyrażając się w pochwałach przywódców "Solidarności" i naskikiem na nie usuwanie krucyfików z miejsc publicznych.

Komentator radia odczytał dzisiaj następujące zawiadomienie: "Ostatnio wielu szeregowych księży, wywołuje niepokojące wyciąganie na wierzch stare sprawy konfliktowe. Mówimy tu o wieszaniu symboli religijnych w takich instytucjach jak szkoły, urzędy miejskie czy miejsca spotkań publicznych. Czasami księża sięgają po perfidne metody, np. w północnej części Polski, jeden z księży apelował do rodziców, by nie godzili się na usunięcie krzyży ze szkół nawet jeśli posypią się kule. Apel taki jest wyjątkowo niewłaściwy i niezgodny z tym, co ustaliśmy już w 1961 roku, a mianowicie - żadnych krzyży w szkołach państwowych."

Komentator militarne radio przypominał, że już dawno dokonano rozdziału między rządem a kościołem, co zostało zaakceptowane przez społeczeństwo i nie wywoływało specjalnych emocji. Komentator przytoczył również rzekome listy od "słuchaczy" krytykujących księży za burzycielską postawę i ich "napaści" na politykę rządu wobec działaczy "Solidarności."

Mimo, że atak był skierowany podobno na niższych rangą księży, faktycznie był wymierzony przeciwko prymasowi J. Glemowi, który otwarcie przemawia, w swych kazaniach, za ludźmi internowanymi przez reżim zaraz po wprowadzeniu stanu wojennego. W ub. miesiącu Prymas opowiedział się za nie usuwaniem krucyfików z fabryk i biur. Podobno w świdnickiej fabryce samolotów doszło na ten temat do nieporozumień. W zakładzie zapanował spokój, kiedy kierownictwo pod naciskiem pracowników, przywróciło krzyże na ich dawne miejsca.

### Porwano Urzędników Firmy Naftowej w Libanie

Bejrut (UPI) - W pobliżu położonej w południowym Libanie rafinerii naftowej Zahrani doszło do porwania przez uzbrojonych napastników dwóch wyższych urzędników firmy naftowej. Wśród porwanych znajduje się Amerykanin. Porwani zostali: T. E. Anderson (Amerykanin) i Ghalab Ali Ahmed (Libańczyk).

Anderson jest wiceprezesem firmy Medreco (Mediterranean Refining Co.) i zarazem dyrektorem placówki bejruckiej firmy Caltex Oil Co. Ali Ahmed jest generalnym zarządcą Medreco.

Do porwania doszło o godz. 7-ej rano. Obaj urzędnicy znajdowali się w drodze do położonej nad brzegiem morza rafinerii. Rafineria Zahrani znajduje się w odległości 5 mil na południe od miasta Sydon i 32 mile na południe od Bejrutu.

Motywy porwania nie są na razie znane. Władze policyjne znalazły samochód, którym jechali porwani.

### Możliwość Dewaluacji Pesos Meksykańskiego

Miasto Meksyk (UPI) - Meksyk wstrzymał dziś obroty związane z użyciem swej monety obiegowej - pesos. Znaczący twierdzą, iż krok ten stanowić może wstęp do pierwszej od roku 1976 zakrojonej na dużą skalę dewaluacji pieniądza.

### W Beninie i Gwinei Równikowej

#### W Gabonie Witały Go Serdecznie

#### Ogromne Masy Wiernych

Libreville, Gabon (UPI) - Ojciec Sw. Jan Paweł II spędził dziś 8 godzin w Gwinei Równikowej, b. kolonii hiszpańskiej, która przeszła przez piekło rządów tyrańca Francisco Macias Nguema. Tyran zniszczył kwitnącą gospodarkę plantacyjną, wypędził lub wymordował tysiące ludzi i przesładował Kościół, zmuszając go do zejścia do "katakumb."

Gwinea Równikowa składa się z kontynentalnej prowincji Rio Muni z wyspami przybrzeżnymi i dwóch większych wysp Fernando Po i Annobon. Kraj zajmuje obszar 28 tys. km kw. i posiada niespełna pół miliona ludności.

Ojciec Sw. przywiązywał do wizyty w tym małym i obecnie bardzo ubogim kraju, powoli dźwigającym się z ruiny po rządach tyrańca, duże znaczenie. Jeden z księży zauważył, że Papież, jako Polak rozumie ból przesładowań i wczuwa się w cierpienia, jakie przeszła ludność Gwinei Równikowej, w przeszło 90 proc. katolicka.

Ojciec Sw. upierał się, by włączyć Gwineę Równikową do programu jego podróży, mówiąc, że chce podziękować wiernym, którzy przeszli straszne przesładowania, za wytrwanie w wierze, a równocześnie chce zwrócić uwagę świata na ten biedny kraj, zrujnowany przez tyrańca.

Po lądowaniu na wyspie Bioko i spędzeniu krótkiego czasu z mieszkańcami, witającymi go serdecznie,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Deng Xiaoping Powrócił Na Arenę Publiczną

Pekin (UPI) - W dniu dzisiejszym ujawnił się na widowni publicznej - po 5-tygodniowej nieobecności Deng Xiaoping. Określił przeprowadzoną przez siebie czystkę jako "rewolucję" ustroju panującego w Chinach. Długa nieobecność wiceprzewodniczącego zrodziła domysły, iż przestał on panować nad sytuacją.

Liczący lat 77 Deng odbył trzygodzinną rozmowę z księciem kambodżańskim Norodom Sihanouk'em. Rzecznik Kambodży powiedział, iż przywódca Chin znajduje się w "dobrej formie i bardzo szczęśliwy". Był on bardzo serdeczny i sympatyczny.

Deng spędził podobno od 10 dni do dwóch tygodni w południowej prowincji Guangdong. Prasa podała, iż powrócił on do Pekinu około 7 lutego. Jest to pierwszy wypadek - od 12 stycznia - iż okoliczności związane z poruszaniem się Deng'a po kraju zostały ujawnione przez środki masowego przekazu. W dniu 12 stycznia wiceprzewodniczący spotkał się w Pekinie z przywódcami wojskowymi.

Deng oraz jego sprzymierzeńcy podjęli zakrojoną na wielką skalę czystkę wymierzoną przeciw tym dostojnikom, którzy stanowią pozostałość z ery Mao Tse-Tunga. Czystka ma również na celu zlikwidowanie panującej korupcji oraz usprawnienie starzejącej się i nieefektywnej kadry partyjnej.

Najnowsze aresztowania objęły siedmiu mężczyzn, którzy włączeni byli w dwa skandale, jakie miały miejsce na terenie dwóch różnych prowincji - w północnej Liaoning i połudn. Guangxi. W ciągu dwóch tygodni podjęto akcje dyscyplinarne przeciw ponad 90 osobom.



LAGOS, NIGERIA. - Papież Jan Paweł II żegna się z tłumem zebrany na lotnisku. Ojciec Święty opuszczał Lagos w drodze do Kaduny.

### Historyczne Porozumienie UAW z Ford Motor Co.

Chicago (UPI, CT) - Delegaci Zw. Zaw. Pracowników Samochodowych (UAW), zdecydowaną większością zatwierdzili nowy kontrakt z kompanią Forda na najbliższy, 31-miesięczny okres czasu. Porozumienie zostało opracowane w sposób pozwalający Ford Motor Co. na wprowadzenie pewnych oszczędności a związkowi zawodowemu na utrzymanie pracy dla swych członków.

Przedstawiciele UAW wyrazili przekonanie, że porozumienie zostanie zatwierdzone przez szeregowych członków jeszcze przed 1 marca.

W zamian za zgodę na zamrożenie płac, UAW zażądały ustępstw ze strony Forda, łącznie z podziałem dochodów.

Kontrakt mówi o wstrzymaniu wypłat dodatku drożyznianego w ciągu nadchodzących 9 miesięcy, które, zgodnie z obecnie obowiązującym porozumieniem, należałyby się pracownikom w marcu, czerwcu i w wrześniu tego roku. Wyrównania z tego tytułu, będą wypłacane we wrześniu i grudniu 1983 roku oraz w marcu 1984 roku.

Oznacza to, że w czasie trwania nowego kontraktu, płace robotników wzrosłyby z obecnych \$11.67 za godzinę do \$13.66. Podział dochodów będzie obowiązywał już w przyszłym roku; udział w nim będą mogli brać wszyscy pracownicy Forda, zatrudnieni tam przez rok lub więcej.

2.3% dochodów będzie wyłączona z programu; pracownicy dostaną 10% od dochodów od profitu kompanii w granicach 2.3%-4.6%; 12.5%, jeśli dochody kompanii wyniosą od 4.6% do 6.9%, oraz 15%, jeśli dochody Forda wyniosą ponad 6.9%.

Ford Motor Co. zapewnił pracownikom z 15-letnim stażem pracy gwarantowany dochód. Ludzie ci, w razie zwolnienia z pracy, będą otrzymywali 50% stawki godzinnej aż do 62 roku życia bądź do emerytury.

Płace te będą wzrastać o 1% rocznie za każdy dodatkowy rok pracowania po 15 latach pracy. W ten sposób, osoba z 25-letnim stażem pracy, w razie zwolnienia, otrzyma 60% godzinnych zarobków. Związki zawodowe, ze swej strony, zgodziły się na wyeliminowanie 26 płatnych dni, wolnych od pracy, tzw. świąt personalnych.

28 dni świątecznych zostanie zachowanych.

Ford Co. będzie zobowiązana do powiadomienia pracowników o planach zamknięcia danej fabryki z 24-miesięcznym wyprzedzeniem.

Liczba zwalnianych pracowników będzie ograniczana - w miarę możliwości - wyłącznie o ludzi niezdysscyplinowanych.

Zostanie stworzony wspólny program szkoleniowy dla pracowników, których przesunięto na inne stanowiska pracy. Kompania zgodziła się na wznowienie negocjacji w przypadku, jeśli sprzedaż samochodów prze-

kroczy w 1983 1,925,000 sztuk w ciągu kolejnych 6 miesięcy.

Ford zgodził się aby pracowników zajmujących pozycje kierownicze, obowiązywały wszystkie podwyżki czy obniżki płac, w takim stopniu jak pracowników fizycznych.

### Konflikt z AFL-CIO Nieunikniony

Bal Harbour, Fla. (UPI) - We wtorek doszło do zamkniętego spotkania między wiceprezydentem George'm Bush a prezesem federacji związków zawodowych AFL-CIO Lane Kirklandem.

Głównym tematem ich rozmowy była polityka ekonomiczna prez. Reagana. Wydaje się, że żaden z rozmówców nie zdołał przekonać partnera o słuszności swych wywodów. G. Bush opuścił salę posiedzeń, przekonany, że konflikt ze światem pracy jest nieunikniony.

W krótkiej rozmowie z reporterami Bush powiedział, że Kirkland nie godzi się z żadną propozycją rządu, ani też nie widzi, aby rząd przychylił się do poprawy sytuacji gospodarczej. Bush wyjaśniał, że federacja posunięcia Reagana za niewłaściwe, ponieważ prezydent robi dokładnie to, co zapowiadał w swej kampanii wyborczej.

Wiceprezydent stwierdził też, że bzdurą byłoby wymagać, aby w kilka miesięcy po wprowadzeniu nowego programu ekonomicznego, było widac jego pozytywne rezultaty. Kirkland przedstawił Bush'owi alternatywny projekt budżetowy. Bush określił budżetowe propozycje federacji jako "bezwartościowe", twierdząc, że pogłębiłyby jedynie inflację i z pewnością nie zachęciłyby do nowych inwestycji.

Kirkland z kolei porównał politykę ekonomiczną rządu do gospodarki w Jonestown. Mówiąc to nawiązał do masowego samobójstwa sekty religijnej Jima Jonesa w 1978 r. Jones namówił swych wyznawców, by wypili napój orzeźwiający z cjankiem potasu. Podobnie - mówił Kirkland - wygląda sprawa gospodarki Reagana, jeśli weźmiemy pod uwagę straty, jakich dozna uboga ludność w wyniku cięć funduszy na programy socjalne, przeprowadzanych pod hasłem "pij truciznę i chwał rękę, która ci ją podaje".

### Konferencja Prasowa Prez. Reagana

Washington (UPI) - Dziś o godz. 2-jej po południu prezydent Reagan weźmie udział w konferencji prasowej. Prezydent będzie odpowiadał na pytania dotyczące jego programu ekonomicznego.

### "Niepoprawni" Działacze "Solidarności"

Internowanie intelektualistów i aktywistów politycznych, którego celem było położenie kresu ich działalności, nie spełnia oczekiwań reżimu militarnego. Okazuje się, że w obozach, internowani działacze natychmiast przystępują do uświadamiania pozostałych, organizują seminaria polityczne i opracowują plany odbudowy "Solidarności" po zniesieniu stanu wojennego w Polsce.

Reżim usiłował temu zapobiec, rozdzielając najbardziej aktywnych po różnych obozach. Tę również nie pomogło. Intelektualiści i członkowie "Solidarności" natychmiast przystępują do działania na nowym terenie.

### Sharon: Syria Przygotowuje Się Do Wojny

Tel Aviv (UPI) - Minister obrony Ariel Sharon wystąpił z oświadczeniem, stwierdzającym, iż Syria przygotowuje się do wojny. Jednocześnie nadeszły doniesienia, iż w południowym Libanie postawiono w stan gotowości bojowej 1,500 silnie uzbrojonych komandosów palestyńskich, którzy mają strzec tego rejonu przed atakiem Izraela.

Sharon stwierdził w środę, iż ponowne zapewnienie prezydenta Reagana, który w uście przesłany na ręce premiera Begin, przyrzekł, że Stany Zjedn. troszczą się o bezpieczeństwo Izraela - nie wspomina ani słowem o projekcie sprzedaży broni amerykańskiej krajom arabskim.

Minister obrony U.S. Capar Weinberger omówił sprawę sprzedaży przenośnych pocisków rakietowych oraz nowoczesnych samolotów F-16 Jordanii. Propozycja ta była tematem rozmów przeprowadzonych przez Weinbergera w ubiegłym tygodniu z królem Husseinem w Ammanie. Izrael zareagował na to ostrzeżeniem, wysuwając ostry sprzeciw wymierzony przeciw dalszym planom uzbrajania sąsiadów Izraela.

Z Bejrutu nadeszła wiadomość, iż co najmniej 1,500 silnie uzbrojonych komandosów zajęło w środę pozycje wzdłuż południowego odcinka wybrzeża, w Bejrucie. Palestyńczycy obsadzili odcinek ciągnący się od miejscowości Khaldeh (przedmieście Bejrutu) aż po Saadiyat - w odległości 43 mil od granicy Izraela.

Palestyńczycy uzbrojeni są w artylerię polową, armaty kalibru 106 mm oraz armatki przeciwlotnicze.

Palestyńskie środki masowego przekazu informują, że poczynając od ubiegłego tygodnia izraelskie okryte wojenne patrolują codziennie południowe wybrzeże. Wojska palestyńskie strzegą również szosy przebiegającej z Bejrutu do Sydonu. Obawiają się oni ataku izraelskiego.

Izrael ostrzegał przed koncentracją wojsk palestyńskich w południowym Libanie.

### W Gwatemali Zamordowano 51 Indian

Miasto Gwatemala (UPI) - Uzbrojeni w maczety osobnicy wywiekli z domów 51 Indian z plemienia Majów. Wywieczonym ścięto głowy. Wśród zamordowanych znajduje się 7 dzieci i 9 kobiet. Napad przeprowadzono w odległej, położonej z dala od miast, wiosce gwatemalskiej, w zachodnim rejonie kraju.

Szef sztabu armii Benedito Lucas oświadczył, iż odpowiedzialność za masakrę ponoszą lewicowi rebelianci. Miejscowość Ustantan, w której wydarzyła się masakra, położona jest w odległości 90 mil na półn. zachód od stolicy kraju.

### Wściekle Ataki Reżimu Na USA

#### RFN Wprowadza Ograniczenia w Stosunkach z ZSRR

Warszawa (UPI, CT) - Wbrew pozorom spokojowi i zapewnieniom reżimu militarnego o powracaniu codziennego życia w Polsce do normalnego stanu, Polacy stawiają opór przeciwko stanowi wojennemu. Środki masowego przekazu w PRL otwarcie przyznały, że w kraju szerzy się niezadowolanie. Szerzy się propagandę, usprawiedliwiając ostatnią akcję policji, prowadzoną pod szderczym w tych warunkach kryptonimem, "spokój". W wyniku tej operacji 145,000 ludzi dostało mandaty za pogwałcenie przepisów prawa wojennego, 3,500 zatrzymano do wyjaśnienia, 614 osób aresztowano, 29,000 "pouczono" o właściwym postępowaniu wobec władz. (Należy dodać, że liczby te różnią się nieco w różnych doniesieniach prasowych.) Milicja zrewidowała dziesiątki tysięcy sklepów, samochodów a nawet prywatnych mieszkań w poszukiwaniu - jak to określiła agencja PAP - elementów kryminalnych. Większość akcji przeprowadzono nocą. Dotychczas nie wyjaśniono jak wiele spośród zatrzymanych osób przebywa w areszcie.

Tymczasem militarna prasa wznowiła ataki na Kościół Katolicki. Ponownie ukazały się artykuły krytykujące księży za zachęcanie narodu do "antypanstwowych" wystąpień i podżegania do oporu. Zarzucono im

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Sprzeczne Doniesienia z Salwadoru

Salwador (ST) - W Salwadorze nadal trwa proces żołnierzy, oskarżonych o zabicie 4 amerykańskich misjonarek. Na ławie oskarżonych zasiada sierżant, który wydał swym podwładnym rozkaz zabicia kobiet, wyjaśniając, że należy do grupy wytwórców lewicowych.

Sąd wypuścił na wolność jednego z sześciu gwardzistów narodowych, który przyznał, że wraz z innymi zatrzymał kobiety, lecz nie brał udziału w ich rozstrzelaniu. Człowiek ten jest teraz głównym świadkiem oskarżenia. Pozostali uparcie nie przyznają się do winy.

Tymczasem z Salwadoru nadchodzą dalsze doniesienia o masowych rozstrzelaniach.

Chłopi z okęgów przylegających do miasta Jucuaran powiedzieli pracownikom rządowym, że podczas tygodniowych walk oddziałów armii przeciwko rebeliantom zginęło tam 400 cywilów.

Wcześniejse doniesienia prasowe mówiły o zabiciu 400 uzbrojonych lewicowców. Jednakże obserwatorzy zachodni poinformowali, że w rejonie tym oddziały armii nie napotkały dużego oporu.

Rzecznik ambasady amerykańskiej w Salwadorze doniósł, że gen. Nutting, komendant oddziałów stacjonujących w Panamie, podróżuje po Salwadorze, by osobiście zapoznać się z sytuacją.

Prezydent junty salwadorskiej, Jose Napoleon Duarte w przemówieniu transmitowanym przez tamtejsze radio i telewizję, ostrzegł ludność przed nową kampanią lewicy, usiłującej nie dopuścić do wyborów wyznaczonych na dzień 28 marca.

Lewica odrzuca wezwania junty do oddłożenia broni i wzięcia udziału w wyborach. Rebelianci utrzymują, że rząd usiłuje jedynie podstępnie zdobyć nazwiska ludzi z opozycji, by ułatwić sobie ich zgładzenie.



## Co Słuchać Wśród Podhalan

Pierwszymi w historii istnienia Związku Podhalan, którzy dali ideę założenia tej organizacji w Polsce byli górale z Zakopanego i jego okolic. Kiedy w Chicago zebrali się garstka przybyszów z tamtych stron, którzy cenili swe tradycje, założyli komórkę góralską przy Związku Podhalan, na Ziemi Washingtona i nią jest Koło nr 34 Zakopane.

Jako że najpiękniejszą tradycją i obyczajem góralskim wiąże się ze śpiewem i tańcem, założyli także swój zespół taneczny. Ci, którzy przybyli z Polski już niemal z "wrodzonymi" umiejętnościami tańca i śpiewu zorganizowali oddział zajmujący się kształceniem w tym kierunku młodego pokolenia.

Pierwszym kierownikiem i instruktorem zespołu był Stanisław Kubąński, który przez kilka lat, z wielką wytrwałością i poświęceniem prowadził naukę tańca i śpiewu wśród dzieci i młodzieży. Oczywiście, gdyby nie rodzice rozumiejący potrzebę przekazywania swoich pięknych i cennych tradycji podhalańskich, nie byłoby kogo uczyć. Jednak rodziny Andrzejki i Franciszka Bobaków wykazały to zrozumienie dla sprawy góralskiej i ich dzieci stanowią główny człon zespołu młodzieżowego "Hyrni". Nie brakło także dzieci z rodziny Sliwów, Gilów, czy nie dawno przybyłych z Polski Szafarskich.

Od założenia zespołu tańczą w nim także Karen Koenig, Stanisława Pabin, Zofia Pacura, Bogusława Chyc i Zofia Gąsienica. Młodzież i dzieci niezmiernie chętnie chodzą na próby, a rodzice pieczołowicie tego dopilnowują. Zespół "Hyrni" dał już wiele udanych występów tanecznych na terenie Chicago, a także poza jego granicami.

Tym razem zespół "Hyrni" pokusił się o wystawienie sztuki o obyczajach ludu góralskiego w czasie wypasu owiec na wysokich halach tatrzańskich. Przedstawienie pt. "Na polanie", które zostało wystawione z wielkim sukcesem w niedzielę, 7-go lutego, napisane zostało przez Stanisława Bachledę, kierownika "Szkółki tańca" przy Zarządzie Głównym.

Próby i opracowanie sceniczne zostały przygotowane przez obecnego kierownika i instruktora zespołu Jana Bachledę przy wydatnej pomocy Elżbiety Gąsienicy, która zajmuje się ćwiczeniem w tańcu i śpiewie dziewcząt. Obydwoje oni posiadają wielkie doświadczenie sceniczne, zdobyte na scenach Polski i Stanów Zjednoczonych.

Młodzi artyści włożyli całe swoje serce i wszystkie umiejętności do odegrania swoich ról. W roli dziadka wystąpił Józef Bobak, a w roli babki Janina Bobak, obydwójka tańczą w zespole "Hyrni" od czasu jego założenia. Józia Bobaka mieliśmy okazję podziwiać i okłaskiwać poprzednio w wielu solowych tańcach oraz w wierszach i gadkach mówionych gwarą podhalańską.

W roli dziewczyny góralskiej wystąpiła najbardziej utalentowana tańcząca tej grupy Karen Koenig, Karolcia urodzona w Ameryce tańczy od wieku czterech lat. W sztuce o pasterkach i zbojnikach spróbowała swych zdolności śpiewających, występując solo i w duecie z Pawłem Cukrem, który tańczy i śpiewa "prawie od kołyski". W sztuce "Na polanie" wystąpił on w roli śwarrego i złotego zbojnika. Paweł Cukier bardzo miły i utalentowany chłopiec odziedziczył swe zdolności po mamie. Wszyscy znamy Marię Cukier-Jachymiak, która tańcem, śpiewem i pracą organizacyjną zapisała się złotymi zgłoskami w podhalańskiej działalności artystycznej, zarówno w Polsce, jak i w Stanach Zjednoczonych.

Z wielkim zapalem i znajomością kroków, tańczyły trzy grupy wiekowe dzieci i młodzieży podhalańskiej, zespołu "Hyrni". Jak zwykle największej podniecenia wśród oglądających, wywołuje taniec zbojnicki, który swym siarczystym tempem potrafi ściągnąć zainteresowanie i podziw wszystkich widzów.

Dekoracja sceny podkreśliła atmosferę życia w szałasie na hali, prowadzonego przez Podhalan trudniących się pasterstwem, a w wolnych chwilach bawiących się przy dźwiękach skrzypiec i basów.

Godne uwagi jest, że występ ten odbył się jako pierwszy na własnej scenie, w sali Domu Podhalan, która została zbudowana dzięki staraniom obecnego Zarządu Głównego, a wykonana przez inżynierów Jana Jachymia i Andrzeja Kotelnickiego.

### Sprawozdania Z Zebrań Wyborczych

Koło nr 2 Brighton Park ZPwPA miało posiedzenie, instalację i roczne wybory 24 stycznia br. W skład zarządu na rok bieżący weszły następujące osoby: Józef Króziel — prezes, Frank Marszałik — wiceprezes, Pearl Mendelki — wiceprezeska, Lotie Petruszkiewich — sekretarka finansowa, Franciszka Bober — sekretarka protokółowa, Frank Króziel — kasjer, Irena Henderson — rada gospodarcza, Marek Gąsienica — chorąży, Wiktor Króziel — Komitet Chorych Nowiast, Paweł Henderson — Komitet Chorych Mężczyzn, Anna Pawełczak i Eleonora Króziel — Komitet Obrachowania Książek, Józef Króziel — dyrektor do Głównego Zarządu, ks. Tadeusz Wincenciak — kapelan, redaktor Kamiński — honorowy członek w Polsce.

Wybory przeprowadził prezes Zarządu Głównego Józef Gil oraz wiceprezeska Maria Cukier-Jachymiak. Przysięgę nowego zarządu odebrał kapelan ks. Tadeusz Wincenciak. Po wyborach prezes Józef Króziel poprosił wszystkich do stołu do spożycia smacznej kolacji.

\*\*\*  
Koło nr 38 Ludźmierz ZPwPA na zebraniu wyborczo-instalacyjnym przysięgł swój nowy zarząd na 1982 r. Wybory zostały przeprowadzone przez marszałka Głównego Zarządu Feliksa Leśnickiego w obecności dyrektorki Bronisławy Cieśla. Na zebraniu obecny był także gość z Polski Jan Czaja, członek Związku Podhalan w Polsce, Oddział Nowy Targ.

W skład zarządu Koła weszły następujące osoby: Bronisława Borzęcka — prezeska, Krzysztof Krupa — wiceprezes, Adam Łapczyński — wiceprezes, Anna Smoter — sekretarz protokółowy, Anna Borzęcka — sekretarka finansowa, Kazimierz Staszewski — skarbnik, Krzysztof Krupa — dyrektor, Adam Łapczyński — przewodniczący zabaw.

\*\*\*  
Klub Raba Wyżna, Koło nr 26 ZPwPA w dniu 17 stycznia br., w Domu Podhalan, przeprowadził wybory do zarządu w obecności kapelana ks. Tadeusza Wincenciaka i dyrektora Klubu Spytkowice Stanisława Antolaka.

W skład nowego zarządu weszli: Jan Czyszczon — prezes, Jan Potoczny — wiceprezes, Czesław Talaga — wiceprezes, Bronisława Pietrzak — sekretarka protokółowa, Helena Talaga — sekretarka finansowa, Adam Antolak — skarbnik. W skład rady gospodarczej weszli: Józef Kołodziejczyk, Stanisław Talaga, Franciszek Luberda, a dyrektorem do Głównego Zarządu jest Stanisław Talaga.

\*\*\*  
Koło nr 27 Witów ZPwPA miało swoje wybory zarządu w dniu 7-go lutego. Cały zarząd został przyjęty jednogłośnie przez wszystkich członków Koła na kadencję 1982 r. Wybory przeprowadził dyrektor i prezes Koła Czarny Dunajec Jan Kantor, a prezes Głównego Zarządu Józef Gil odebrał przysięgę. Wybory zaszczyli także swoją obecnością wiceprezes Zarządu Głównego Andrzej Bobak.

Skład zarządu przedstawia się następująco: Andrzej Toczek — prezes, Jacek Toczek — wiceprezes, Zofia Korkowska — wiceprezeska, Helena Styrzcula — sekretarka protokółowa, Jacek Styrzcula — sekretarz finansowy, Andrzej Giewont — skarbnik, Tadeusz Toczek — chorąży, Stanisław Chrobak, Bronisława Koenig — komisja rewizyjna.

Po oficjalnej części odbyły się posiedzenia witalne. Gości i członków Koła bawiła kapela góralska pod dyrekcją Jacka Toczka.

**Imprezy Związku Podhalan  
Powtórzenie Przedstawienia  
pt. "Janosik"**

W nadchodzącą niedzielę, tj. 21-go lutego zostanie powtórzone widowisko o legendarnym bohaterze tatrzańskim pt. "Janosik". Sztuka ta, napisana przez nieznanego autora, została opracowana sceniczenie przez naszego nam wszystkim góralskiego poetę, organizatora wielu udanych przedstawień i kierownika nagranych wielu płyt góralskich Michała Cieśla.

Michał Cieśla, który jest prezesem Klubu "Wierchy", jest jednym z najaktywniejszych szerzycieli kultury podhalańskiej w obecnej dobie. Niemal każdą swą wolną chwilę poświęca sprawie rozpowszechniania i wzbogacania jej pięknych i bogatych za-



DES MOINES. — Prezydent Ronald Reagan serdecznie witany w Legislaturze Stanowej stanu Iowa, gdzie w ubiegłym tygodniu wygłosił przemówienie. (UPI)

## 2.2 Miliona Ludzi Czeka Na Mieszkania

Jednym ze skutków krachu gospodarczego są także pogłębiające się kłopoty mieszkaniowe.

W ciągu roku zawiera się w Polsce więcej małżeństw, niż buduje się nowych mieszkań. Najtrudniejsza jest sytuacja młodzieży, ponieważ ma ona najkrótszy staż w spółdzielniach mieszkaniowych i najmniejsze środki materialne.

Liczba osób oczekujących na mieszkanie spółdzielcze wynosiła — jak podaje prasa krajowa — w końcu 1981 r. ok. 2.2 mln osób (w tym 34 proc. stanowią ludzie z młodych rodzin). Ponadto szacuje się, iż w urzędach miejskich i zakładach pracy oczekuje na mieszkania ponad 200 tys. rodzin. Zaspokojenie tych potrzeb wymagałoby wybudowania w obecnym pięcioleciu po ok. 400 tys. mieszkań rocznie. W obecnej sytuacji ekonomicznej kraju jest to mało realne. W ostatnich latach — zdaniem ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska — podejmowano działania mające na celu złagodzenie sytuacji mieszkaniowej młodych małżeństw. Wyrazić się to miało przyznaniem im priorytetu w

### Myśl

Nie żę się dla pieniędzy, można je pozyczyć taniej. (szkockie)

sołów.

Tym razem sztuka o Janosiku, w której występują artyści kilku zespołów, z różnych kół Związku Podhalan, wystawiona będzie w ramach współpracy między kołami, przed zabawą Koła nr 35 Maruszyna. Zresztą członkowie tego koła biorą także czynny udział w przedstawianiu, a sam prezes Wojciech Gubała odgrywa rolę jednego ze śwarych zbojników.

Pierwsze przedstawienie cieszyło się wielką frekwencją. Publiczność gorąco okłaskiwała każdy akt, a w przerwach wiersze i gadki góralskie. Zapraszamy tych, którzy nie mieli okazji zobaczyć wówczas tej sztuki, a na pewno znajdą się także chętni do obejrzenia jej drugiego raz. Gorąco zapraszamy całą Polonię i członków Związku Podhalan do obejrzenia krótkiego zarysu z życia bohatera i obrońcy ciemiężonego ludu podhalańskiego, którego sława znana jest wszędzie tam, gdzie żyją górale.

Przedstawienie odbędzie się w niedzielę, 21 lutego, w sali "Columbia Hall", 1700 W. 48 ul., o godz. 4-ej po południu, a potem będzie okazją potańczyć oraz posilić się polskimi potrawami.

W imieniu wszystkich artystów i zarządu Koła Maruszyna zaprasza reżyser sztuki Michał Cieśla oraz prezes Wojciech Gubała.

\*\*\*  
Koło nr 24 Szafłary im. Augustyna Suskiego ZPwPA urządza zabawę karnawałową "Ostatki" w sobotę, 20-go lutego, w sali "Columbia Hall", 1700 W. 48 ul. Zabawa rozpocznie się o godz. 8-ej wieczorem. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Skalni".

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków Związku Podhalan oraz całą Polonię do spędzenia na zabawie tanecznej ostatniego wieczoru "Karnawału 82".

**Zarząd Koła Szafłary.**

\*\*\*  
Koło nr 38 Ludźmierz ZPwPA pod patronatem Matki Boskiej Ludźmierskiej serdecznie zaprasza całą Polonię oraz wszystkich sympatyków muzyki góralskiej na zabawę taneczną, która odbędzie się w sobotę, 20 lutego, o godz. 8-ej wieczorem, w sali "Domu Podhalan", 3035 W. 51 ul. Grać będzie orkiestra "Podhale".

**Zarząd Koła Ludźmierz**

Janina Tylka-Suleja, koresp.

Lucy Maud Montgomery

## Ania z Zielonego Wzgórza

(Ciąg Dalszy)

104

— Czyście widziały te wszystkie brylanty, którymi te panie były przystrojone? — westchnęła Janka. — Po prostu ołśniewające! A wy, dziewczęta, nie chciałyście być bogate?

— Jesteśmy bogate! — rzekła Ania stanowczo. — Mamy lat szesnaście i całe życie przed sobą, jesteśmy szczęśliwe jak królowe i wszystkie mamy mniej lub oardziej bogatą w „obrażnię. Spójrzcie na to morze, dziewczęta!... Samo srebro, cienie i cudne, fantastyczne blaski... Nie potrafiłybyśmy więcej napawać się jego pięknem, gdybyśmy posiadały miliony dolarów i naszyjniki z brylantów. Nie chciałybyście z pewnością zamienić się z żadną z tych kobiet, gdybyście mogły to uczynić. Czy chciałyby na przykład która z was zostać tą panną w białych koronkach z kwaśną miną przez całe życie, lalką, która nie potrafi radować się czymkolwiek z całej duszy? Albo tą panną w różowych jedwabiach, miłą i dobrą prawdopodobnie, lecz tak otyłą i przysadzistą, że wygląda jak kloć? Albo panią Evans z takim smutnym wyrazem oczu? Musi być strasznie nieszczęśliwa, jeśli patrzy w ten sposób. Wiesz dobrze, Janko, że nie zamieniłabyś się z żadną z nich.

— Nie wiem... w istocie — rzekła Janka niezdecydowanym tonem. — Sądę, że brylanty jednak potrafią zagłuszyć wiele zmartwień.

— A ja jednak nie chciałabym być nikim innym, tylko sobą, nawet gdybym przez całe życie miała dźwigać moje troski bez možnosti pocieszenia się brylantami — oświadczyła Ania. — Jestem zupełnie zadowolona z tego, że jestem Anią z Zielonego Wzgórza, i wystarcza mi sznurek moich pereł. Wiem, że Mateusz dał mi wraz z nimi tyle miłości, ile nigdy nie otrzymała jej wysokość, pani w różowych jedwabkach, przystrojona kosztownościami.

Podczas tych ostatnich trzech tygodni wrzała robota na Zielonym Wzgórzu. Czynnico przygotowania związane z wyjazdem Ani do seminarium. Wiele spraw należało jeszcze omówić i załatwić, dużo szycia wykończyć. Tak zwana wyprawa Ani była ładna i dostatnia; Mateusz dbał o to, a Maryla tym razem nie oponowała, gdy udawał się po zakupy do miasta. Co więcej... pewnego wieczora sama zjawiała się w pokoiku na facjacie, przynosząc śliczny, białowłosej „material... białowłosej”

— Aniu, oto coś odpowiedniego na lekką sukienkę dla ciebie. Nie zdaje mi się, co prawda, aby ci była konieczna potrzebna. Masz dość ładnych bluzek! Ale pomyślałam sobie, że może pragnęłabyś mieć strojną sukienkę w razie zebrania na jakiś większy wieczorek, na liczniejsze zebranie lub coś podobnego. Słyszałam, że Janka, Ruby i Józia dostały „wieczorowe suknie” — tak je nazywają — a nie chcę, byś ty była gorsza. Prześlami panią Allan, będąc weszłym tygodniu w mieście, aby mi pomogła wybrać odpowiedni materiał, i zamierzam oddać tę suknię do uszycia Emili Gellis. Ma ona bardzo wiele gustu, a co do kroju nie ma sobie równiej.

— O Marylo, jakie to prześliczne! — zawołała Ania. — Dziękuję, dziękuję bardzo! Nie spodziewałam się wcale tyle dobroci... To jeszcze cięższym czyni mi wyjazd z domu.

Zielona sukienka została wykończona tyłu falbankami, zakładkami i marszczeniami, na ile tylko dobry gust pani Emili pozwolił. Chcąc zrobić przyjemność Maryli i Mateuszowi Ania wystrzyła się w nią któregoś wieczora i zadeklamowała w kuchni w ich obecności „Ślubowanie dziewicy”. Maryla, spoglądając na jasną, ożywioną twarzą i zręczne ruchy dziewczęcia, powróciła myśl do owego wieczora, kiedy Ania przybyła na Zielone Wzgórze. Stała jak żywy w jej pamięci obraz tego nieszczyśliwego, wyekłanego dziecka w wyrośniętej, żółtobrązowej, brzydkiej sukience, z rozpaczą w oczach pełnych łez. Wspomnienie to sprawiło, że łzy napłynęły do oczu Maryli.

— Ach, czy być może? Wszak moją deklamacją wycisnęłam łzy z oczu Maryli! — zawołała Ania wesoło, schylając się nad swą opiekunką, by ucałować jej policzki. — Oto jest największy mój triumf.

— Nie, nie płakałam ze wzruszenia z powodu twojej deklamacji — rzekła Maryla, która nie chciała być posądzona o wrażliwość na „poetyczne bzdurstwa”. — Przypomniałam sobie właśnie tę dziewczynkę, którą tu po raz pierwszy ujrzałam, i na chwilę zapomniałam, abyś była na zawsze pozostała tym dzieckiem, bodaj nawet z jego oryginalnymi pomysłami. Tymczasem wyrosłaś i pójdziesz w świat... jesteś taka duża i... taka inna w tej sukni... jak gdybyś nie należała wcale do Avonlea... i to właśnie rozczuliło mnie tak bardzo.

— Marylo — Ania przysiadła u kolan Maryli, na rąbku jej prostej, taniej sukni, w obie ręce ujęła pomarszczoną twarz swej opiekunki i poważnie a czule spojrzła jej w oczy. — Ja się ani trochę nie zmieniłam... w rzeczywistości. Ja tylko jak drzewo wyrosłam i puściłam gałęzie. Moje istotne ja... tutaj w głębi... pozostało to samo. I takim pozostanie, gdziekolwiek się udam i jakkolwiek się zmienię powierzchownie. W duszy pozostanę zawsze waszą małą Anią, która będzie coraz więcej, z każdym dniem więcej kochała Marylę, Mateusza i drogie Zielone Wzgórze.

Ania przytuliła swój świeży, młody policzek do twarzy Maryli i wyciągnęła dłoń, by pogłaskać ramię siedzącego obok Mateusza.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

### Very Special Style Printed Pattern 4779 SIZES 8-18



Button up the classic that makes your day begin confidently. Yoke scallops front and back plus an action-back pleat make this coat dress very special.  
Printed Pattern 4779: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 7/8 yards 45-inch fabric.  
\$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. \$1.50 ALL CRAFT BOOKS — \$2.00 each 121-Pillow Show-off. 124-Easy Gifts 'n' Ornaments 125-Petal Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.



## KRONIKA TRÓJCOWA

### Sroda Popielcowa

Rozpoczynamy Wielki Post dn. 24 lutego. Dla chrześcijanina 40-dniowy post jest czasem modlitwy, pokuty, umartwienia i naprawy życia, zwłaszcza w sakramencie pokuty. Rano Msze św., o godz. 7:15 i o 8-ej i posypanie głów popiołem. Wieczorem — Gorzkie Zale, o godz. 6:30 i kazanie pasyjne i błogostawieństwo Przenajświętszym Sakramentem.

### Regulamin Postny

Główne zasady postu i wstrzemięźliwości są następujące:

1. Tradycyjny nakaz, aby katolicy wstrzymywali się od mięsa w każdy piątek podczas Wielkiego Postu, nadal obowiązuje.
2. Według nowych reguł, katolicy będą mogli w okresie Wielkiego Postu

spożywać potrawy mięsne, z wyjątkiem Srody Popielcowej i piątków.

3. Ścisły post i wstrzemięźliwość obowiązuje w Srodę Popielcową i Wielki Piątek. Post obowiązuje wszystkich, którzy ukończyli 21 rok życia, a jeszcze nie rozpoczęli 60 roku. Abstynencja, czyli wstrzemięźliwość obowiązuje tych, którzy ukończyli 14 rok życia. Niezachowanie szczególnych dni postu nie jest wielkim grzechem, lecz zupełne poniechanie dni pokutnych lub poważnej ich części jest uważane za wielki grzech. W dzień postu jeden pełny posiłek jest zezwolony i dwa mniejsze, według potrzeb osobistych.

### Nabożeństwa w Poście

W niedzielę — Droga Krzyżowa, po sumie. W środy — Gorzkie Zale, o godz. 6:30 po poł.

## Kronika Stanisławowa

### Sroda Popielcowa

W przyszłą środę, 24 lutego, przypada Sroda Popielcowa. Posypywanie głów popiołem nastąpi po Mszach św. o godz. 7:30 i 8:30 rano oraz wieczorem po Mszy św. o godz. 7-mej.

### Reguły Wielkopostne

Sroda Popielcowa i każdy piątek w okresie postu są dniami wstrzemięźliwości od mięsnych potraw. Zaś od Srody Popielcowej i w inne dni Wielkiego Postu (z wyjątkiem niedziel) są dniami postu (jeden główny posiłek i dwa mniejsze posiłki), obowiązywanymi wszystkich od 21 do końca 59 roku życia. Zachęcamy do udziału codziennie w Mszy św. i innych nabożeństwach.

### Nabożeństwa Wielkopostne

W każdy piątek w czasie postu odprawiana jest Droga Krzyżowa po polsku o godz. 2 po południu w górnym kościele.

Gorzkie Zale śpiewane są w każdą niedzielę o godz. 9 rano przed polską Mszą św.

### "Karpackie Zapusty"

Koło Karpaczyków w Chicago zaprasza Polonię na spotkanie towarzyskie "Karpackie Zapusty," w sobotę, 20 lutego — do Jan Beyzym Society Inc., 6965 W. Belmont, Dobra orkiestra, gorący i zimny bufet, tani bar. Początek o 7:30 wieczorem. Donacja \$6.00 od osoby. Po rezerwacji dzwonić na nr 725-8246 albo 792-2858. H. Scigala — prezes, W. Chrusciel — wiceprezes.

### Zabawa Pączkowa Na Jackowie

Parafii Apostołów Modlitwy przy parafii św. Jacka urządzą roczną "Zabawę Pączkową" w sobotę, 20 lutego, 1982 r., w sali Resurrection, ul. Wolfram i Lawndale. Do tańca przystąpią zespoły orkiestra "Musical Nights". Początek o godz. 8-jej wiecz. Cocktails, pączki i kawa będą do nabycia.

Przewodnicząca Gerrie Rybicki i prezeska Lorra Chabalowski serdecznie zapraszają całą Polonię na tę imprezę, która cieszy się powodzeniem przez wiele lat.

Marjańska Jaskold — rep.

### Instalacja Klubu Łęczan

Zawiadamiamy, że instalacyjne posiedzenie Klubu Łęczan odbędzie się w niedzielę, 21 lutego, o godz. 2 po poł. w sali Lusaka Mission, przy 6965 W. Belmont Ave.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy więc o liczne przybycie. Stanisław Koziol — Prezes

Tadeusz Golenia — Sekr.

### Walne Zebranie

Koła A.K. Oddz. Chicago Walne zebranie (woborcze) Koła b. Żołnierzy Armii Krajowej, Oddział Chicago, odbędzie się w niedzielę, 21 lutego, o godz. 2:30 po poł., w pierwszym terminie i o godz. 3:00 po poł., w drugim terminie, w Domu Placówki Nr 90 SWAP'u, 6005 W. Irving Park Road.

B. Żołnierze AK niezrzeszeni w Kole AK, będą mile widziani na tym zebraniu, jednak czynne i biernie prawo do głosu mają tylko zweryfikowani członkowie Oddziału z opłaconymi składkami.

Zaległości składkowe można uregulować, przed rozpoczęciem obrad, u skarbnika Oddziału.

Kandydaty i nominacje na wszystkie funkcje Zarządu, należy zgłaszać do Komisji Nominacyjnej kol. J. Nazorek, tel. 627-6659 i kol. J. Zielińskiej, tel. 889-0311.

Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Witold S. Jastrzebski — prezes, Alfred Stokinger — sekretarz.

### Miesięczna Kolekta

W przyszłą niedzielę zebrana będzie specjalna kolekta na utrzymanie parafii. Niech każdy złoży hojną ofiarę. Serdeczne Bóg Zapłać.

### Pączki

W niedzielę, 28 lutego, po każdej Mszy św. staraniem Klubu Matek w budynku szkolnym sprzedawane będą pączki.

### Teleton

### Krucjaty Oświatowej

Już w tę sobotę, 20 lutego, zobaczymy Teleton Krucjaty Oświatowej na kanale 26 TV w godz. 7—30 wieczorem do 1:30 po północy.

W programie udział wezmą m.in.: ald. Roman Puciński, Alojzy Mazewski, Robert Lewandowski, Ronald Jasiński-Herbert, Jerzy Migala i Józef Drobot.

Zaproszeni zostali również kongresmani i senatorzy z komitetu d/s oświaty, jak i mayor Jane Byrne i gubernator Jim Thompson.

Numer Teletonu, jak i nowy numer tel. Rycerzy Dąbrowskiego będzie 792-1800.

### Zebranie

#### Placówki 90 SWAP

Zarząd Placówki uprzejmie komunikuje, że pierwsze po walnych wyborach zebranie członków Placówki odbędzie się w ten piątek, tj. 19 lutego 1982 r., w lokalu własnym, 6005 W. Irving Pk. Rd. Początek godz. 7:30 wieczór.

Wszystkich członków prosimy o niezawodną i punktualną przybycie.

Jerzy Miklaszewski — komendant

### Kursy Języka Angielskiego

Szkola Średnia Schurz, mieszcząca się przy 3601 N. Milwaukee Ave., prowadzi wieczorowe kursy dokształcające. Wśród bardzo wielu kursów prowadzona jest nauka języka angielskiego dla osób niedawno przybyłych do Stanów Zjednoczonych.

Kursy te w zależności od umiejętności kandydatów, prowadzone są na kilku poziomach. Naturalnie poziom kursów zależy od stopnia zaawansowania kandydatów.

Wiosenna sesja kursów rozpocznie się już za kilka dni. Zapisy, na bezpłatne kursy przyjmowane będą w budynku szkolnym w dniach od 22 do 25 lutego br. w godzinach od 6:30 do 8:30 wieczorem.

### Nauka Języków

#### Polskiego i Angielskiego w Centrum Kopernika

Centrum Kultury im. Mikołaja Kopernika, mieszcząca się przy 5216 W. Lawrence Ave., zawiadamia, że od 1 marca rozpoczyna drugi semestr nauki języka angielskiego, szczególnie dla Polaków, którzy niedawno przyjechali do U.S.

Kursy te odbywać się będą w następujących terminach.

Lekcje języka angielskiego dla początkujących i bardziej zaawansowanych odbywać się będą w poniedziałki i środy w godz. od 9 do 11 rano i od 7 do 9 wieczorem, oraz we wtorki i środy w tych samych godzinach.

Dodatkowe lekcje odbywać się także będą w soboty od 9 rano do 1 po poł.

Kursy te są bezpłatne.

Osoby, które chciałyby natomiast nauczyć się mówić po polsku, mogą zapisywać się na kurs języka polskiego, który rozpocznie się również 1 marca i odbywać się będzie w każdą sobotę po południu w godzinach od 1 do 3 po poł. Opłata za ten kurs wynosi \$20.

W sprawie bliższych informacji, można telefonować na nr. 777-8898.



SALWADOR. — Z okazji 70-lecia Gwardii Narodowej Salvadora odbyła się defilada sił zbrojnych tego kraju. Defiladę odbierali (od lewej): gen. Eugenio Vides Casanova, dyrektor Gwardii Narodowej, gen. Jose Guillermo Garcia, minister obrony, dr Jose Antonio Morales Erlich — członek rządzącej junty, oraz Jose Napoleon Duarte — prezydent Salvadora. (UPI)

## Ostatnie Wiadomości o Konkursie Recytatorskim

Nadszedł już ostatni tydzień przygotowań konkursowych przed półfinałami. Tempo pracy zaczyna wzrastać: nadchodzi zgłoszenia, coraz więcej telefonów od nauczycieli, uczniów, rodziców, przyszłych sędziów.

W ciągu ostatnich trzech tygodni teksty konkursowe zostały rozesłane do 14 polskich szkół sobotnich, 7 gimnazjów katolickich i publicznych oraz 6 podstawowych szkół publicznych. W eliminacjach szkolnych bierze udział przynajmniej 4,000 dzieci i młodzieży. To daje nam pewne pojęcie o zasięgu naszego Konkursu.

Równocześnie idzie praca nad skompletowaniem Komisji Sędziowskiej. W skład Komisji wejdą osoby z doświadczeniem pedagogicznym i recytatorskim, jednostki ze świata pedagogicznego, harcerskiego i artystycznego. Aby sprawnie przeprowadzić eliminacje półfinałowe, potrzeba przynajmniej 40 sędziów. Wysłano listy do 45 osób. Mam nadzieję, że wszyscy przyjmą i spełnią swój zaszczytny obowiązek.

Opierając się na wiadomościach z poszczególnych szkół i na rozmowa

wach z młodzieżą, wszyscy podchodzą do Konkursu poważnie i z entuzjazmem. Wielu pamięta poprzedni Konkurs sprzed dwóch lat; weterani udzielają rad nowym kandydatom. Niektórzy stosują nowoczesne metody uczenia się na pamięć: nagrywają tekst na taśmę i uczą się ze słuchu. Każda droga prowadzi do Rzymu i każda metoda dobra, byle prowadziła do uczestnictwa w półfinałach. Zauważam też, że dzieci nie pytają się, jakie będą nagrody, tylko chodzi im o to, aby brać udział w Konkursie i powiedzieć swój tekst, jak najlepiej. Nagrody, oczywiście będą, ale o tym innym razem.

Półfinały V Konkursu Recytatorskiego odbędą się w niedzielę, 21 lutego 1982, o godzinie 2 po południu w salach szkoły im. Pułaskiego (parafia św. Wacława), 3435 North Lawndale Ave., Chicago, Illinois.

Szanownych Sędziów prosimy o przybycie na godzinie 1 po południu, na krótką konferencję informacyjną. Helena Ziolkowska — Przewodnicząca Komisji V Konkursu Recytatorskiego

Adam Ocytko — prezes

### Klub Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej

Zarząd Klubu Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej uprzejmie zawiadamia, że instalacja Zarządu Klubu odbędzie się 20 lutego 1982 r. o godz. 6:30 wiecz. w lokalu pp. Oskarków pod adresem 5325 W. Fullerton Ave.

Po instalacji odbędzie się loteria fantowa oraz herbatka towarzyska. Serdecznie zapraszamy wszystkich członków i sympatyków.

Stanisław Labno — prezes

## Kronika z Kantowa

### Przygotowania Postne

W środę, 24 lutego, przypada Sroda Popielcowa i początek okresu Wielkiego Postu. Msze św. będą odprawiane rano o godz. 7:00 i 7:30 i wieczorem o godz. 6:30. Po każdej Mszy św. nastąpi pomaganie czoła wierznych popiołem, przypominając słowa Pisma św.: "Iz jesteście prochem i w proch się obrócimy". Wieczorem również będzie wygłoszona nauka podczas Mszy św.

Sroda Popielcowa obowiązuje Parafian do zachowania ścisłego postu i abstynencji. Ofiarujemy te wyrzeczenia Zbawicielowi, który nas umiłował aż do śmierci krzyżowej!

### Udany Bal "Mardi Gras Dance"

Za uczestnictwo w balu parafialnym "Mardi Gras Dance" 6 lutego, składamy serdeczne Bóg Zapłać. Pożyteczna suma pieniędzy wpłynęła do parafii dzięki staraniom tak parafian, jak i przyjaciół.

## Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

### Wiceprez. H. Szymanowicz Na Instalacji Gminy 23 ZNP

Dnia 19-go lutego 1982 roku Gmina 23 ZNP urzędująca "Instalację" nowo obranego zarządu, na którą zaprosiła Helenę Szymanowicz, wiceprezeskę Zarządu Głównego ZNP.

Prosimy więc wszystkie delegatki i delegatów o przybycie, aby gościnnie przyjąć.

Po "Instalacji" odbędzie się loteria fantowa, więc prosimy o przyniesienie fantów.

Na zakończenie będzie podana kolacja, którą przygotowują nasze pracownice. Instalacja odbędzie się w starym miejscu zebrań.

Sędzia Frank Sulewski — prezes  
Jan Grabowski — sekretarz

### Skarbnik E. Moskal Na Instalacji Gminy 178 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 22 lutego, w sali SPK, 3242 N. Pułaski ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.

Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie, ze względu na ważne sprawy, które są do załatwienia: mianowanie delegacji i komitetów, zaprzysiężenie administracji, którego dokona skarbnik ZNP — Edward Moskal.

Po posiedzeniu będzie podana przekąska.

Aleksander Moll — prezes  
Stefan Wądołowski — sekr. Gminy

### Posiedzenie Wyborcze Tow. Miłość Ojczyzny Grupy 1792 ZNP

Tow. Miłość Ojczyzny zawiadamia, że roczne, wyborcze posiedzenie odbędzie się w czwartek, 18 lutego, o godz. 7:30 wieczorem w sali Koła 31 SPK, przy 3242 N. Pułaski Rd.

Prosimy wszystkich członków o obecność i punktualność. W ubiegłym miesiącu nie mogliśmy przeprowadzić wyborów na skutek burzy śnieżnej.

Louis Zak — prezes, Maria Ogarek — sekr.

### Zebranie Grupy 2742 Tow. Wolność Ludu

Towarzystwo Wolność Ludu, Grupa 2742 ZNP, będzie miało swe posiedzenie w niedzielę, 21 lutego, w nowej sali posiedzeń, w sali Parku Holstein, 2200 N. Oakley Avenue, wejście z zachodniej strony ulicy Oakley, przy rogu Palmer Ave.

Sekretarka urzęduje od godziny 1-jej po południu dla wyгоды członków, którzy chcą opłacić swój podatek asekuracyjny. Posiedzenie Towarzystwa, o godzinie 2-jej po południu.

Na posiedzeniu będziemy omawiać ważne sprawy organizacyjne i społeczne. Snuć plany na przyszłość i przygotowywać zabawę. Po posiedzeniu, skromne przyjęcie dla uczestników. Wiceprezeska Maria Malinowska obiecała miłą niespodziankę.

Kto chciałby złożyć donację na pomoc Rodakom w Polsce, może ją złożyć na posiedzeniu.

Zenon Ziolkowski — prezes

## Wiadomości Gminy 87 ZNP — z Annowa

### Posiedzenia

Podaje się do wiadomości wszystkim delegatom i delegatkom, że roczne posiedzenie oraz wybory urzędników Gm. 87 ZNP odbędą się w piątek, 19 lutego br., w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd., o godzinie 7:30 wieczorem.

Uprasza się Grupy przynależne do Gm. 87 ZNP zaopatrzyć swoich delegatów i delegatki mandatem podpisanym przez prezesa i sekr. prot. Grupy, jak również prosimy o liczne przybycie. Po posiedzeniu instalacja urzędników.

Michał Latka — prezes  
Lottie Poremba — sekr.

Tow. Artyleria Polska Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, dnia 21 lutego br., w sali Stow. Weteranów Polskich, pnr. 4139 S. Kedzie Ave., o godzinie 2-jej po poł.

Tow. Obroncy Wolności przypominają swoim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 28 lutego br., w sali Woźniak Casino, pnr. 2530 S. Blue Island Ave., o godzinie 2 po południu. Numer Grupy 1797 ZNP.

### Pogrzeby

W środę, 10 lutego br., pożegnał się z tym światem młody związkowiec śp. Daniel A. Malinowski, członek Tow. Obroncy Wolności, Gr. 1797 ZNP, syn znanych związkowców — Alexandra i Jeanette Malinowskich.

Pogrzeb odbył się w sobotę, 13 lutego br., z zakładu pogrzebowego Zarzycki Manor Chapels o godzinie 9:30 rano do kościoła Św. Kamila, zaś stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

We wtorek, 9 lutego br., pożegnał się z tym światem znany związkowiec śp. Jan Skupień Sr., członek Tow. Sokół Polski, Bratnia Dłoń, Gr. 1060 ZNP, i założyciel Warta Church Goods, przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbył się w sobotę, 13 lutego br., z zakładu Szykowny Funeral Home.

### W Szpitalu

Znana związkowczyni Helena Korzak, członkini Tow. Artylerii Polskiej — Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, nagłe zachorowała i została przewieziona do szpitala MacNeal Memorial Hospital w Berwyn, Ill. Mam nadzieję, że szybko powróci do zdrowia.

## Zebranie Wyborcze Gminy 120 ZNP

Zebranie Wyborcze Gminy 120 ZNP, przelozone o miesiac z powodu zlej pogody, odbędzie się 23 lutego, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wiecz. Po zebraniu nastąpi instalacja nowoobranego zarządu Gminy.

Przysięgę od zarządu odbierze Jan Zieliński, który będzie wyrznięty i uhonorowany na tym zebraniu za 50 lat wydajnej i nieprzerwanej pracy na urzędzie sekretarza finansowego Grupy 2660 ZNP.

Data tego zebrania zbiega się z dniem ostatniego wtorku karnawałowego, wobec czego po zebraniu będzie podana kawa i pączki. Prosimy o niezawodną i punktualną obecność wszystkich delegatek i delegatów.

B. Parafinczak, prezes;  
E. Tragarz, sekr. prot.

## Instalacja Gminy 177 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Gminy 177 ZNP odbędzie się w czwartek, 18 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali E. Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Przysięgę od nowego zarządu odbierze skarbnik ZNP Edward Moskal. Zapraszamy wszystkie delegatki i delegatów poszczególnych Grup związkowych wchodzących w skład naszej Gminy.

Kazimierz Musielak — prezes, Anna Nikiel — sekr.

## Posiedzenie

### Klubu Parafii Zassów

Zawiadamiamy, że posiedzenie Klubu Parafii Zassów odbędzie się w niedzielę, 21 lutego, o godz. 2:30 po poł., w sali Paradise, 1758 W. 48-ma Str. Mamy ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Zofia Piekos — prezeska, Aniela A. Bartkiewicz — sekr.

**AL-RAD** International Inc.

Biuro Międzynarodowej Spedycji Lotniczej  
Członek IATA (Międzynarodowe Zrzeszenie Przewoźników Lotniczych)

Adres Centrali: 5625 N. Pearl St., Rosemont, IL 60018 (k/lotniska O'Hare)

Adres filii: 4756 W. Belmont, Chicago, IL 60641

Telefony: 678-3355, 678-3356, oraz z poza Stanu Illinois: 1-800-323-1588 (wolny od opłaty)

Oferuje Polskiej Klienteli usługi w zakresie Przewoźnictwa Lotniczego:

- Minimum 20 funtów wagi.
- \$1.50 za funt wagi przesyłki
- nieograniczona waga przesyłki
- bezpłatne ubezpieczenie przesyłki do wys. \$500
- gwarantowana sprawna dystrybucja w Polsce, bez dodatkowych kosztów
- odbiór przesyłki w domu nadawcy
- przyjmowanie przesyłek na terenie całego obszaru USA (po informację proszę dzwonić na wolny od opłat numer telefonu: 1-800-323-1588)

Podana cena za funt wagi przesyłki jest ostateczna. Klient nie ponosi ŻADNYCH dodatkowych kosztów; jedynie w przypadku odbioru paczki z domu nadawcy oraz \$6.00 za proces dostarczenia przesyłki na terenie Polski.

Każdy klient oprócz pokwitowania otrzymuje kopię Lotniczego Listu Przewozowego (Air Way Bill), będącej JEDYNYM LEGALNYM DOKUMENTEM i zarazem DOWODEM wysłania przesyłki i jej ubezpieczenia. Wysyłając lotniczą przesyłkę ZAWSZE żądaj Lotniczego Listu Przewozowego.

Przyjdź do naszego Biura, sprawdź rozkład lotów! Otwarte codziennie od 9 rano do 9 wiecz., łącznie z sob. i niedz.

LA QUALITE  
DANS LE TRANSPORT AERIEN

**Ostatni Wieczór**  
6:30 oraz 9:10  
Nowy Film Polski

**Premiera**  
Prawdziwa jak życie  
opowieść emigrantki!

**Bilet**  
**Powrotny**  
za lata pracy  
i poświęcenia...  
w roli głównej  
**Anna Seniuk**  
silnie przemawia do  
wszystkich widzów!!

**Dodatkowa atrakcja:**  
Dla zlagodzenia nastroju,  
ciekawej i pięknej w treści!

**"Upadek**  
**Milionera"**  
w Kinie  
**MILFORD**  
3319 N. Pułaski Rd.  
Róg Milwaukee, Blok od Belmont  
Telefon: 545-5922

**Czy złożyłeś datek**  
**na żywność i lekarstwa**  
**dla Polski?**



**Dziennik Związkowy**

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

**JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny**

**EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca**

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141  
Telefon wszystkich biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

**WARUNKI PRENUMERATY**

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ  
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartał. (3 mos.) 10.50	Kwartał. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartał. (3 mos.) 15.00	Kwartał. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . . . 30¢

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) . . . . . 40¢

POLISH DAILY ZGODA



**INNI PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Zmiany Na Węgrzech**

**GWIAZDA POLARNA** — Na Węgrzech każdy, kto potrafi coś produkować, wytwarzać, świadczyć konkretne usługi dla ludności — może otwierać swój zakład, organizować spółdzielnię czy spółkę. Jest tylko jeden zasadniczy warunek: nikt nie będzie pomagał, ani troszczył się o zaopatrzenie w surowce i materiały, każdy natomiast ma prawo do korzystania z ogólnie dostępnych źródeł zaopatrzenia i będzie płacił podatki od dochodów przewidziane w krajowym, powszechnym systemie płac.

Ważnym przywilejem organizatorów spółdzielni czy spółek jest zwolnienie ich, dzięki nowym przepisom prawnym, od obowiązku zatwierdzenia asortymentu produkcji czy rodzaju usług. Jest to przemożny bodziec produktywności społeczeństwa.

Według danych Ministerstwa Finansów, do tej pory założono już ponad 330 małych firm produkcyjnych i usługowych. W samym Budapeszcie do sądu stołecznego co tydzień wpływa od 15 do 20 podań o zezwolenie na organizowanie różnych małych zakładów produkcyjnych i usługowych. Swoboda ich zakładania i działania, nawet u niektórych działaczy w samych Węgrzech budzi wątpliwości. Jak to można bez zatwierdzenia planów finansowych i rzeczowych zezwalać na otwieranie spółek? Czy aby będą one działać zgodnie z zapotrzebowaniem i tzw. społecznym zamówieniem?

Dla nawyków do dotychczasowych, często biurokratycznych metod zatwierdzania takich spraw, nowa praktyka jest dość szokująca.

Rzecz jednak właśnie w tym, że rolę regulatora, co jest dla rynku potrzebne, a co nie, powierza się nie decydującemu administracyjnym, a mechanizmom ekonomicznym. W tym tak elementarnym jak prawo podaży i popytu. Zakładający spółkę produkcyjną czy mały zakład usługowy muszą dobrze pomyśleć co jest na rynku, a czego po prostu nie można sprzedać. A będą o tym myśleć bo podejmują się interesu na własny rachunek i odpowiedzialność. Jeśli splajtują nikt nie podeprze ich dotacją, ani inną pomocą finansową. Każdą działalność produkcyjną lub usługową podejmują wyłącznie na własne ryzyko. W podkreślenie tych założeń kryje się jeszcze jedna ważna idea.

Podjęmijac określone inicjatywy gospodarcze spółki prywatne, rzemieślnicy, organizatorzy spółdzielni muszą na własną rękę wypracować luk towarowych i niedostatków na rynku usługowym i te luki wypełniać swoją działalnością.

Według ocen specjalistów nie będzie to trudne zadanie, gdyż tych luk, jak na razie, nie brak. W ten sposób autorzy nowych przepisów w sprawie aktywizacji produkcji i usług dla ludności zyskają niejako nowego, nieopłacanego przez państwo partnera, stymulowania sytuacji rynkowej.

W produkcji zaś stworzy się atmosferę pożądanej konkurencji, zabiegania o względy konsumenta i klienta. Nieprzypadkowo np. przewiduje się możliwość tworzenia małych zakładów przetwórczych w rolnictwie tak indywidualnym jak i spółdzielczym. Kombinaty tej konkurencji raczej nie tworzyły. A więc uczciwa gra, z której zwycięsko wyjdą najbardziej zaradni i gospodarni, najbardziej pomysłowi i najmądrzejsi.

**Wzrost Ludności Chin**

Chiny, będące najlicniejszym krajem na świecie, mają jeden z największych przyrostów naturalnych ludności. Co minutę rodzi się 33 dzieci i umiera 11 ludzi. Wicepremier Chen Muhua powiedział, że system planowania rodzin nie jest właściwie stosowany i przyrost ludności w zeszłym roku przekroczył ustalony plan.

Pani Chen, dyrektor biura ograniczenia urodzeń oświadczyła, że Chinom grozi eksplozja populacyjna, ponieważ młodzi ludzie urodzeni w latach sześćdziesiątych (kiedy nie było kontroli), dorosli teraz do wieku małżeńskiego. Jeżeli nie będzie można włączyć ich "w orbitę świadomego planowania rodzin", ludność Chin może przekroczyć pod koniec XX w. 1.2 miliarda.

**Myśl**

— Zawsze błędem jest dawanie rad. Ale dawania dobrych rad nikt ci nie wybaczy.

Oscar Wilde

**Tygodnik Francuski o Sytuacji w Polsce**

Już na drugi dzień po ogłoszeniu stanu wojennego w Polsce francuski tygodnik "L'Express" doniósł, że Jaruzelski wypowiedział wojnę narodowi polskiemu i "Solidarności." Zaczęły się kłamstwa reżimu wojskowego jedno po drugim: że to konieczność, bo inaczej zrobili by to "przyjaciele" Moskale, że to okres przejściowy, że "Solidarność" i Wałęsa będą traktowani, jak najlepiej, że "Solidarność" wróci do aktywnego działania, że odbędzie się rozmowy z jej przedstawicielami i przywódcami itd. itd. Kłamstwa te nie kończą się i powoli przetwarzają się w groźby. Jaruzelski wspomagany przez "przyjaciół" i niezbyt liczną czeredę wyrobników krajowego oportunistów już się nie chowa za ciemnymi okularami, już się nie kamufluje, bo się nie boi, że go spotka los Gierka, czy Kani. A tymczasem czeka go los służalca, którego przesładowie widmo szubienicy. Zdrajcy i targowicznicy nie mogą mieć innej przyszłości.

Ten dotąd nikomu nie znany generał z łaski Breżniewa chce się stroić w piórka Hitlera, czy Stalina. Coraz więcej informacji o nim nie rzuca najlepszemu światłu na jego śmieszna figurkę. Uczeń jezuitskich szkół, potem absolwent wyższej szkoły oficerskiej w Riazaniu (miał tam opinię, którą się w Polsce określało: kujon) zaczął się napuszać, gdy otrzymał generalskie gwiazdki. Chuderławą figurę podkarmił witaminami sowieckiego chowu, a gdy go zdradziła bujna fryzura, zaczął zadzierać łysą makówką do góry.

W okresie strachu przed interwencją sowiecką grał niby przyjaciela "Solidarności", kiedyś nawet zwołał wszystkich ważniejszych generałów i dyskutował z nimi, co będziemy robić, jak Moskale naprawdę ruszą na Polskę. Podobno dwudziestu z nich odpowiedziało: będziemy strzelać. Kto wie, co się z nimi stało. . . . . Tak wielki "przyjaciel" sprytnie udawał . . . . . Polaka, a w sercu nosił zdradę. Nie, to nie był nawet cień Wallenroda. Astronauta Hermaszewski

**w Radzie Wojennej**

A teraz próbuje podbudować nadwyróżoną reputację i ściga ku sobie nazwiska, które coś znaczą. Jego rada wojskowa składa się z piętnastu gene-

ralów — drugie miejsce zajmuje w niej osławiony generał Florian Siwicki, importowany wprost z Kremla, specjalista od propagandy — jednego admirała i pięciu pułkowników, wśród których znajduje się pierwszy polski astronauta Miroslaw Hermaszewski. Nie wiadomo, jaką rolę otrzymał ten człowiek przestworzy. Wspomniany tygodnik francuski "L'Express," doskonale i rzeczowo zorientowany w sytuacji i w "Dramatis personae" stanu wojennego w Polsce podaje cały szereg ciekawych szczegółów poprzedzających moskiewską interwencję zakamuflowaną przez Jaruzelskiego. Oto marszałek Kulikow zjawiał się w Warszawie na osiem dni przed wypowiedzeniem wojny narodowi polskiemu. I nie była to jego pierwsza "wizyta" w Polsce w tym roku. Poprzednio, w różnych okresach przebywał w Polsce, aż trzy razy. Jego to zadaniem była opieka nad wykonaniem rozkazów Kremla na terenie Warszawy i całej Polski. Jaruzelski wykonywał tylko posłuszenie rozkazy pana marszałka.

Z innych wiadomości warto powtórzyć za tygodnikiem francuskim sprawdzoną relację o samobójstwie Jerzego Zielewskiego (nazwisko może być zniekształcone), który miał objąć stanowisko redaktora naczelnego w proponowanym dzienniku "Solidarność" "Mazowsze." Zielewski znajdował się 13 grudnia w szpitalu w Warszawie po lekkiej niedyspozycji serca. Na wiadomość o zamachu Jaruzelskiego i o aresztowaniu wszystkich przywódców "Solidarności," załamał się zupełnie i popełnił samobójstwo, wyskakując przez okno na bruk ulicy. Ten tragiczny akord dołączył do protestu całego narodu, z którego wyłaczył się na zawsze służalec Jaruzelski.

Dużo ciekawych informacji podaje "L'Express" o polskiej armii, która jego zdaniem sprzymierza się zbrojeniu i sprzęt gorszy od tego, jakie oddaje się armii sowieckiej. Powodem tego "wyróżnienia" jest oczywiście brak zaufania Sowietów do "bratniej" armii i "sprzymierzeńca." I taki drobny szczegół: na 3,500 najnowszych czołgów typu T-72 w armii sowieckiej, polskie jednostki mają tylko 30 czołgów tego typu.

J. D.

**Admirał z Płoska w Białym Domu**

Urodzony w Płońsku admirał Hyman Rickover — zwany ojcem amerykańskiej flotyli nuklearnych łodzi podwodnych — który liczy lat przeszło 81 i który przejdzie w stan spoczynku po doświadczeniu do 82 roku życia, doczekał się należnego mu uhonorowania.

Został mianowicie zaproszony na prywatne, pożegnalne przyjęcie do Białego Domu. Przyjęcie to odbyło się w dniu 8 stycznia b.r. bez pompy, bez fotografów, z udziałem tylko pięciu osób: gospodarza czyli prezydenta Reagana, wyróżnionego czyli admirała Rickover, sekretarza Caspar Weinbergera, doradcę w sprawach bezpieczeństwa państwa — sędziego Williama Clarka i sekretarza floty Johna Lehmana.

Admirał nie dostał żadnego specjalnego odznaczenia, ale skorzystał z okazji, aby powiedzieć, że nie często miał okazję rozmawiać z prezydentem, czy z jego doradcą d/s bezpieczeństwa, z sekretarzem obrony czy z sekretarzem floty, nie mówiąc już o możliwości spotkania ich wszystkich razem. Przewidując, że taka okazja więcej się już w jego życiu nie powtórzy, admirał Rickover uznał, że jest to jego obowiązkiem oficera ciałe

jeszcze w służbie czynnej, aby swojemu Najwyższemu Dowódcy przekazać swoje doświadczenia z 59 przeszło lat służby.

Zapewne Prezydent nigdy nie usłyszał od swoich bezpośrednich podwładnych takich, nieco cierpkich, komentarzy na temat biurokracji w Departamencie Obrony, zarządzania flotą amerykańską, polityki w dziedzinie budowy okrętów, polityki rządowej przy regulowaniu pretensji stoczni, zupełnej niezależności pewnych kompanii, zajmujących się budownictwem okrętowym oraz innych zagadnień z obroną związanych.

Nikt z obecnych nie podjął dyskusji. Prezydent był nieco zasmucony i zaskoczony, ale uwagi admirała przyjął z pogodnym humorem, poważną troską i głębokim zainteresowaniem. Admirał zaś spełnił swój — zapewne ostatni — obowiązek wobec swego Najwyższego Zwierzchnika (AFJ).

**Argument Pentagonu**

Przedstawiciele Pentagonu odpowiadają prawodawcom, dążącym do obniżenia budżetu obrony, że program dobrobronia da zatrudnienie 347,000 obecnie bezrobotnych.

**Apostoł Pokoju w Świecie**

Afrykańska druga podróż Papieża Jana Pawła II znów wykazała, że ten duchowy przywódca współczesnego świata, będący zarazem Głową Kościoła, zdecydowanie i odważnie nawołuje ludzką, aby uporządkowała swoje sprawy w duchu wskazań Chrystusowych. Ojciec Święty rozwija więc swoją apostołską misję na rzecz pokoju i sprawiedliwości w świecie.

Szczególnie zmienny był 5-dniowy pobyt Papieża w Nigerii. Zaprezentował On w tym kraju swoje pokojowe posłannictwo, przekazywane w różnych wystąpieniach publicznych, w których głosił Prawdy Ewangelii, poruszał sprawy wewnętrzne w tym zróżnicowanym pod względem religijnym państwie, jak też nie unikał wypowiedzi dotyczących zarówno międzynarodowych konfliktów, jak też szczególnie sytuacji w Polsce.

Wypowiedzi Ojca Świętego w tej ostatniej sprawie nie były marginesowe. Papież miał bowiem i w Nigerii okazję do spotkania się z kilkuset Polakami, którzy tam pracują na podstawie kontraktów między Nigerią i Polską,

dotyczących różnych projektów budowlanych. I stąd zetknięcia Papieża z tymi Polakami siłą rzeczy nasuwały Mu myśli i stwierdzenia, dotyczące tragicznych losów narodu w chwili obecnej. Nie bez znaczenia jest fakt, że Papież mówił do Polaków w Nigerii w takich ujęciach, aby Jego słowa dotarły nad Wisłę, stając się duchową pożywką dla narodu, jak też jeszcze jednym ostrzeżeniem pod adresem władz, rządzących w oparciu o warunki stanu wojennego.

Gdy czytać te wypowiedzi Papieża na temat Polski, nie można opędzić się od uczuć głębokiego wzruszenia, że oto Wielki Syn polskiej ziemi, Namiestnik Chrystusowy i Biskup Rzymu, stale pamięta o Polskiej Ojczyźnie oraz o jej córkach i synach, tam nad Wisłą, jak i rozproszonych po całym świecie.

Triumfalne cechy nosi to apostołskie pielgrzymowanie "Polskiego" Papieża po różnych kontynentach świata, gdzie tak potrzeba Pokoju Bożego i ewangelicznych nakazów sprawiedliwości.

**Zaskakująca Kampania**

Uznając zasługi organizacji "Amnesty International" w Londynie, obserwującej pilnie sprawy naruszania w świecie praw ludzkich, trzeba podnieść stanowcze zastrzeżenia przeciw zaskakującej kampanii antyamerykańskiej, jaką ta organizacja zapoczątkowała w światowej skali przeciw . . . wyrokowi śmierci w Stanach Zjednoczonych. Czy rzeczywiście "Amnesty International" zabrało tematów? Czy w światowej skali brak jest wydarzeń, spraw i sytuacji, które doskonale pasują do statutowych zainteresowań tej organizacji?

Kto podrzucił "Amnesty International" problem wyroków śmierci w Stanach Zjednoczonych, wydawanych przeciw przez sądy w wyniku procesów, jakie z reguły nie nasuwają żadnych zastrzeżeń, jeśli weźmie się pod uwagę szczególnie silnie wyczułoną na zagadnienie praw ludzkich procedurę sądową?

Przecież ta antyamerykańska kampania propagandowa ze strony "Amnesty International" pasuje "jak ula!" do intencji i potrzeb Moskwy w jej antyamerykańskiej nagonce, zaś "Amnesty International" stała się, być może nieświadomie, dodatkowym instrumentem typowo sowieckiej dezinformacji w światowej skali.

Problem wyroków śmierci, wydawanych w Stanach Zjednoczonych, trzeba rozważać w świetle obowiązujących w tym kraju przepisów prawnych. Przeciwnie w 1976 r. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych zniósł moratorium odnośnie nie wykonywania wyroków śmierci, uznając jednocześnie, że kara śmierci nie narusza konstytucyjnych uprawnień.

Do tego sama "Amnesty International" ustaliła, że od 1977 r. w Stanach Zjednoczonych wykonano tylko cztery wyroki śmierci, jakie zapadły w wyniku długotrwałych procesów, prowadzonych zgodnie z obowiązującymi przepisami, jak też gwarantujących w jak najszerszym zakresie uprawnień oskarżonych. Ich obrońcy wyczerpali całkowicie swoje uprawnienia i możliwości w zakresie obrony. Czy więc nie jest osłobieniem, że "Amnesty International" rodmuchuje obecnie problem wyroków śmierci w Stanach Zjednoczonych, jakby rzeczywiście był on na olbrzymią skalę zjawiskiem, zasługującym na podnoszenie go w świecie jako temat do specjalnej kampanii propagandowej. I podkreśliły tu jeszcze raz, że ta kampania siłą faktu służy dezinformacyjnym interesom Moskwy.

**Ser i . . . Polityka**

Władze federalne zdecydowały przekazać na rzecz biednych obywateli wielkie zapasy sera, nagromadzone w nadwyżkach rządowych. Sprawa ta, jak wskazują różne doniesienia prasowe, wywołała rozmaite, niekiedy wręcz osobliwe reakcje.

Tak więc w jednych stanach i miastach przydzielone ilości sera zostały z miejsca rozdane. Niektóre czynniki samorządowe narzekają, że ich przydziały były za małe. W niektórych stanach Południa wysuwane były żarzuty, że to darmowe rozdawnictwo sera jest przejawem gry politycznej.

W Richmond, Va. wytworzyła się dziwna sytuacja. Ludzie biedni nie chcą korzystać z przydziałów sera, gdyż . . . nie ufają władzom rządowym, jak powiedział dyrektor miejskiej opieki społecznej. Dłaczego nie ufają? Otóż niektórzy obawiają się, że w rozdawanym serze jest za dużo przypraw szkodliwych dla zdrowia, zaś wśród kobiet zrodziły się, nie wiadomo na czym oparte, podejrzenia, że w serze mogą być . . . pigułki dla kontroli urodzin . . .

Ale w wielu częściach kraju akcja darmowego rozdawnictwa sera przebiega sprawnie i bez zakłóceń. Tylko w Indianapolis i w Baltimore, Md. do składów sera dobrali się złodzieje i wywieźli nagromadzone zapasy.

Według informacji Departamentu Rolnictwa z terenu 48 stanów i Dystryktu Columbia wpłynęły wnioski, aby tamtejszym władzom opieki społecznej przyznać 28 milionów funtów sera. Niektóre stany już rozdały swoje przydziały, ale mogą uzyskać dalsze do 1 lipca. Władze federalne nie zdecydowały jeszcze, czy prowadzić rozdawnictwo sera i po tym terminie.

A gdzie polityka wiąże się w tej sprawie? Otóż podejrzliwi oponenti republikańskiej administracji rządowej głoszą, że darmowe rozdawnictwo sera z zapasów rządowych ma z jednej strony przyciągnąć wyborców na rzecz kandydatów GOP w tegorocznych wyborach, a z drugiej ma służyć podtrzymywaniu cen produktów farmerskich, co też będzie wpływało na postawę polityczną środowisk wyborców w stanach farmerskich.

**Listy Do Redakcji**

*Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.*

**O Filmie "Bilet Powrotny"**

Szanowna Redakcjo,

Jestem stałym czytelnikiem Waszej Gazety a równocześnie stałym słuchaczem nowego programu radiowego organizacji "Pomost".

W zeszłym tygodniu panowie z "Pomostu" zgłosili na swym programie radiowym pretensje do Redakcji "Dziennika Związkowego" o to, że ogłasza film "Bilet powrotny" i o to, że film jest wyświetlany. Główną przyczyną tego stanowiska jest fakt, że reżyserem filmu jest zwolennik rządzącej obecnie junty, podobno zatwardziały komunista Czesław Petelski.

Jestem Polakiem i chodzę na każdy film polski, jaki wyświetlany jest w

Chicago, bez względu na to, czy reżyserował go komunista, czy jakiś inny diabeł. W filmie tym nie ma ani słowa o komunizmie, a wręcz przeciwnie, tematem filmu jest emigracja. Nie widzę więc powodów, aby ten film i jemu podobne, bojkotować. W Polsce wszyscy nieomal wybitni ludzie musieli należeć do partii i popierać poglądy rządzących. Reżyserzy wielokrotnie musieli zmieniać scenariusze filmów i kręcić filmy tak, jak im kazano. Panowie z "Pomostu" na pewno o tych sprawach wiedzą, dlatego dziwię się, że z błahego powodu nawołują do bojkotu filmu, tak jak by nie było ważniejszych spraw do przeprowadzenia. . . . Maciej Paško



**DZIAŁ  
Kobiet**



Nowe modele bielizny damskiej produkcji American Enka są kobiece i pełne wdzięku. Na zdjęciu jedna z ostatnich nowości — krótka podomka, której całą ozdobą jest obszerna falbana.

**Psychologia  
Rzeczy Zagubionych**

Amerykański dziennikarz, psycholog z wykształcenia, James Madler, zajął się biurami rzeczy znalezionych — od strony historii i statystyki, a ich klientami — od strony statystyki i psychologii.

W ciągu pięciu lat swych badań odwiedził 500 takich instytucji w największych miastach USA, Europy i Azji, m. in. najstarsze, bo liczące sobie ponad 170 lat, biura w Paryżu i Londynie, a także największe na świecie biuro rzeczy znalezionych w Tokio, zajmujące 11-piętrowy gmach, gdzie przedmioty rozmieszcza się w 20 działach, według rodzajów.

Ankietował też prawie 15 tysięcy osób — w wieku 15-75 lat, zadając wszystkim te same pytania: czy zdarzyło się panu (pani) coś zgubić — a jeśli tak, to jakie przedmioty, ile razy i kiedy?

Wyniki ankiety Madlera były dość interesujące. Okazało się, że prawie wszyscy mieli na swym koncie rzeczy zgubione (zaledwie 0.5% ludzi twierdziło, że niczego nie stracili na skutek własnej nieuwagi), przy czym ponad połowa rozmówców Madlera oświadczyła, że zdarzyło im się gubić rzeczy większej wartości, niż parasole, rekawiczki czy klucze — które to przedmioty najczęściej zapewniają półki biur rzeczy znalezionych. Zapominali więc walizki i toreb podróżnych — w pociągach i na dworcach, zostawiali w publicznych umywalkach zegarki i pierścionki, gubili płaszczki, futra, teczki z ważnymi dokumentami, dopiero co kupione prezenty dla bliskich osób, sprzęt sportowy, tracili przez własne roztrągnięcie cenne pamiątki rodzinne.

Do najbardziej zdumiewających przedmiotów zagubionych, o jakich mówili Madlerowi jego rozmówcy, należały: pudło z całym strojem ślubnym, zapomniane w taksówce przez narzeczoną, która w dwa dni później miała być panną młodą, zakupiony dopiero co na aukcji dzieł sztuki rysunek Toulouse-Lautreca, drzewo genealogiczne rodziny, skóra lwa, palma wazonie...

Czy kobiety są bardziej roztrągnięte od mężczyzn, a ludzie młodzi bardziej zapominalscy, niż starszy? Otóż nic podobnego — udział obu płci w dostarczaniu pracy biurom rzeczy znalezionych, jest mniej więcej taki sam — tylko, że kobiety częściej gubią drobiazgi niż przedmioty duże, a mężczyźni odwrotnie.

Także ilość zgub przypadających na młodość, wiek dojrzali i lata starsze jest podobna. Rozmówcy Madlera przyznawali się na ogół do trzech-osmiu cenniejszych rzeczy zgubionych podczas ostatnich lat, ale byli i pechowcy, twierdzący, że ponad 15 razy w ciągu ostatniego pięciolecia w taki właśnie sposób rozstali się z

wartościowymi przedmiotami. Rekordzistami wśród respondentów ankiety Madlera okazali się: pewna 45-letnia Amerykanka, z zawodu tłumaczka, która podczas minionych pięciu lat, aż 28 razy stwierdziła z przykrością, że znowu pozostała jakąś rzecz w taksówce, metrze, czy w miejscu, którego nie potrafiła określić oraz mieszkaniac Paryża, 32-letni kreślacz, przyznający się do ponad 30 przedmiotów zgubionych "gdzieś w mieście."

Zawód nie odgrywa tu roli, uchodzący tradycyjnie za roztrągniętych pracowników naukowcy i pedagodzy nie znaleźli się wcale na pierwszym miejscu wśród zapominalskich. Nieznaną tylko przewagę nad przedstawicielami innych profesji mieli ludzie, których praca wymaga częstych podróży: komiwojażerowie, piloci wycieczek, pracownicy środków komunikacji.

Zdaniem Madlera, ankiety nie potwierdziły lansowanych przez Freuda i wielu późniejszych psychologów teorii, że najczęściej gubi się rzeczy nie lubiane, które nam się nie podobają, pochodzące od osób, do których odczuwamy czasem nawet podświadomą niechęć. Wielu zapytanych twierdziło, że ofiarą roztrągnięcia pały ulubione drobiazgi, przedmioty będące pamiątką miłych chwil, podarki od bliskich osób.

Zapytani o sezon zgub pracowników biur, w różnych miastach świata, odpowiadali zgodnie, że najwięcej rzeczy bywa znajdowanych w dni poprzedzające święta, a także w okresie wyjazdu i powrotu z wakacji. Wielu twierdziło, że zmiany pogody też mają wpływ na ilość zgubionych przedmiotów.

A jaki procent przedmiotów trafia z powrotem do właścicieli? Stosunkowo niewielki, bo średnio 60% — przy czym, ze statystyk wynika, że najczęściej odbierają swe rzeczy z biur mieszkańcy Paryża (ok. 72%), a najrzadziej nowojorscy (niespełna 47%). Co ciekawe, znacznie rzadziej zgłaszają się właściciele przedmiotów z powrotem do właścicieli. Stosunkowo niewielki, bo średnio 60% — przy czym, ze statystyk wynika, że najczęściej odbierają swe rzeczy z biur mieszkańcy Paryża (ok. 72%), a najrzadziej nowojorscy (niespełna 47%). Co ciekawe, znacznie rzadziej zgłaszają się właściciele przedmiotów z powrotem do właścicieli.

Czyżby osoby tracące rzeczy naprawdę cenne nie wierzyły, że znalazca nie zatrzyma ich dla siebie? — zastanawia się Madler.

**Council 139 P.N.A.  
Bowling League**

	W.	L.	Pts.
Sliz Foods	46	20	62
Wheels SAC	43	23	56
Club Mono Lounge	39½	26½	53½
Fara's Insurance	39½	26½	53½
Lumley's Tap	36½	29½	51½
Pechter Hardware	32	34	43
Midway F.H.	32	32	41
Krupa's Lounge	29½	36½	38½
Ted's Place	27½	38½	38½
Syrena's Lounge	27	39	36
Lesh's Lounge	27½	38½	35½
Chuck's Wagon	16	50	19

Sliz Foods had their star bowler with them as they swept the works from Lesh's Lounge in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. The hero for Sliz's was Fred Michon Jr., as he banged a 249-653 series, while Jerry Ptaszkowski shot a 532 score for the losers.

Lesh's	852	935	887	2674
Sliz	1057	1039	1008	3104

**POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO**  
Nadawane Raz w Tygodniu  
**NIEDZIELNE SPOTKANIA**  
Nowy Program Radiowy  
Stacja WSBC 1240 AM  
Niedziela 10:00-12:00 Rano  
Zofia Boris, Kierownik Programu  
**GODZINA RELIGIJNA**  
OJCÓW SALWATORIANÓW  
Stacja WJOB 1230 AM  
Hammond, Ind.  
W Każdą Niedzielę  
Od 12 do 12:30 Po Południu  
**WESOLA CHICAGOSKA FALA**  
Stacja WOPA 1490 KC  
W Każdą Niedzielę  
1 do 2 Po Pol.  
Józef Zieliński, Dyrektor

**PROGRAM RADIOWY**  
JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH  
Stacja WSBC 1240 KC  
W Każdą Niedzielę  
3-3:00 Po Pol.  
STAN BORYS  
"RADIO VARIETE"  
W Każdą Niedzielę  
4:00-5:00 Po Pol.  
Migala Communications Corp.  
Stacja WCEV 1450 AM

**NIEDZIELNY MAGAZYN RADIOWY**  
Stacja WOPA 1490 KC  
Andrzej Kawecki  
i Teresa Morawska  
Redaktorzy Programu  
W Każdą Niedzielę od 6-iej do 7-iej W.  
"CZERWONE MAKI"  
Stacja WSBC 1240 AM  
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.  
REF-REN, Właściciel

**STUDENCKIE RADIO ZAK**  
Z Chicago Circle  
Sobota 1:30 do 3 Po Południu  
WUIC 88.1 FM  
Andrzej Szczesniowski  
Piotr Pietrzakiewicz  
Producenci

**WIADOMOŚCI Z POLSKI**  
Właściciel Programu  
MARIAN CZERNIECKI  
W Soboty 4:30 do 5:30 Po Pol.  
WOPA 1490 KC

**POLSKA PANORAMA**  
Stanisław Łobodziński  
Kierownik  
W Każdą Sobotę  
Od 5:30-6:30 Wiecz.  
Stacja WOPA 1490 KC

**POPŁUDNIE Z POLONIĄ**  
Migala Communications Corp.  
WCEV 1450 AM  
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.  
Do 7 Wieczorem  
ADAM OCYTKO  
Kierownik i Anonsor

**GODZINA MIĘDZYNARODOWA**  
Stacja WTAQ 1300 KC  
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.  
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY  
Kierownicy  
Tel. 777-2800

**ZBIGNIEW MOTTA**  
"Jak Się Masz"  
Stacja WOPA 1490 KC AM  
Sobota 6:30-7:30 Wiecezorem

**"W DRODZIE DO EMAUS"**  
Program Religijny  
OO. Salwatorianów  
Stacja WTAQ 1300 KC  
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.  
ROBERT LEWANDOWSKI  
WCIU-TV Kanał 26

**INDIANA**  
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni WLTH 1370 KC  
W Glen Park (Gary), Ind.  
Nadawane w Każdą Niedzielę  
Od 11-iej Rano do 12-iej w Południu  
31-szy Rok Bez Przerwy  
Anonsorzy:  
HELENA KUBIAK  
WLADYSŁAWA KUBIAK  
CZESŁAW KUBIAK

**MILWAUKEE**  
"RADIO HELENA"  
Audycja polonijna informacyjno-rozrywkowa. WYLO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 10:00-10:30 przed południem oraz 4:15-5:15 po południu. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221. Tel.: (414) 671-1177

Fara's Insurance makes history by giving Pechter Hardware a clean whitewash and left them wondering what has happened. The hero for Fara's was Chey Walong, shooting a nice 245-636 series, while Ed Cachur hit a measly 550 tally for the losers. Pechter 915 932 946 2793 Fara's 1041 957 1000 2998

Al Tarsa geared his team Club Mono Lounge and shot a 604 series and creamed Krupa's Lounge for the works. Norb Hakala shot a 549 score to suffer the defeat. Nice shooting Mr. Tarsa on your first 600.

Krupa's 1007 923 868 2798 Mono's 1082 966 984 3032 Ted's Place finally hit the jackpot, as they buried Lumley's Tap for two games and three points. Ed Szeredy hitting a 587 series for Ted's, while the ace bowler for Lumley's was Joe Brniak, who shot a 533 series.

Lumley's 1052 942 901 2895 Ted's 955 966 981 2932 Syrena's Lounge maintained their victory habits with a double win and three points from Chuck's Wagon. Tom Piotrowski led the attack with a 255-601 series, while captain Chuck Burger hit a nice high 437 series for the losers.

Chuck's 978 817 826 2612 Syrena's 841 1013 1014 2868

Wheels SAC beat Midway Funeral Home for a double win and a split in points with Gus Kmak hitting a 533 for more beer Ace Michon, while Wayne Leonhardt hit a 525 series for the losers. John Skraba says the only reason that Midway lost is that they had to bowl against eight Wheels.

Midway 935 923 1002 2860 Wheels 978 978 880 2836

**Holy Innocents Holy Name Society Bowling League**

	W.	L.
Urbaszewski F.H.	38	22
Casey's Toppers	35	25
Casey & Son Liquors	34	26
Zak's Lounge	33	27
Zilka Menswear	31	29
Stubby's Tap	29	31
H. I. Ushers	28	32
Sojka F.H.	27	33
Malec F.H.	26	34
Tom's Towing	20	40

	W.	L.
Roger Loeding	186	
Ray Kosmicki Jr.	184	
Stan Czernski	181	
Joe Miaso	179	
Rich David	173	
Dennis Cooper	172	
T. Dudek	172	
Frank Partipilo	171	
David Kraus	170	
Steve Varga	169	

	W.	L.
Ray Kosmicki Jr.	711	
Stan Czernski	615	
Dave Kraus	613	

	W.	L.
Ray Kosmicki Jr.	257-255	
Dave Kraus	223-200	
Stan Czernski	218-200	
Ches Lynn	218-209	
Pat Fitzpatrick	216	
Don Traub	215-213	
Roger Loeding	215	
Wally Taraska	213	
Skip Guerin	212	
Casey Gajda	206	
Stan Gajda Sr.	205	
Ray Rossa Sr.	203	
Ed Januszewski	201	

	W.	L.
Don Traub	596	
Ches Lynn	590	
Roger Loeding	561	
Joe Miaso	550	
Ray Rossa Sr.	547	
Lee Smith	546	
Casey Gajda	542	
Ed Januszewski	542	
Dennis Cooper	535	
Stan Gajda Jr.	531	
Stan Gajda Sr.	527	
Pat Fitzpatrick	524	
John Hoffman	516	
Frank Partipilo	513	
Dave Hoffman	513	
Skip Guerin	512	
T. Dudek	510	
Joe Terry	509	
Steve Varga	508	
Ray Rossa Jr.	507	
Ben Trungale	504	
Gene Rossa	503	
Andy Drewniowski	502	
Bill Morris	500	

• Don't forget to contact Chester Bach 829-9363 regarding your candlelight reservations and the deposit required to hold your lanes for your group. It's next week so Contact him A.S.A.P.

**Debutantki Balu Amarantowego Legionu Młodych Polek**

Już za tydzień, bo w sobotę, 27 lutego odbędzie się tradycyjny "Bal Amarantowy," urządzany przez zaśluzoną organizację Legion Młodych Polek. Na balu tym złożą tradycyjny ukłon uroczym debutantki. Przedstawiamy dzisiaj cztery Debutantki Balu Amarantowego 1982 r.:

Kimberly Krist, córka państwa Ralph i Dolores Gentile, jest uczennicą 3 roku gimnazjum Maine East. Dzięki dobrym wynikom w nauce do-



Kimberly Krist stała się na listę wyróżnionych uczniów — "Honor Roll" i otrzymała nagrodę "Anen Legion Award."

Kimberly jest czynną w Klubie Artystycznym. Ma ona zdolności do rysunków, lubi sporty, szczególnie grę w piłkę, koszykówkę oraz dalekie wycieczki na rowerze. Lubi również przebywać na plaży. W wolnych chwilach dużo czyta, słucha muzyki, a przy specjalnych okazjach, jak np. podczas "Taste of Polonia," występuje w roli "klauna."

W przyszłości ma zamiar skończyć studia medyczne i zostać lekarzem pediatrą.

Valerie Michelle Puszyński, córka Brunona i Emilii Puszyńskich, jest uczennicą 3 roku gimnazjum w Deer-



Valerie Michelle Puszyński field. Co roku, od pierwszej klasy gimnazjalnej jest na liście najlepszych uczniów — "Honor Roll." Otrzymała ona nagrody za prace artystyczne na Art Fair oraz za prace naukowe na Science Fair.

Jej ulubionymi sportami są: szermierka, piłka nożna i "badminton." Ma ona zdolności do rysunków, lubi haftować i tkąć dywany. Interesuje się pracami młodzieżowymi, w których bierze czynny udział.

W przyszłości chciałaby zostać architektem i po kilkuletniej praktyce założyć własną firmę.

Julie Ann Sawko, córka Chester'a i Stelli Sawko, jest uczennicą 4 roku



Julie Ann Sawko — gimnazjum St. Francis w Wheaton, Illinois.

Bardzo lubi ona sporty, szczególnie siatkówkę, tenis i "baseball." Otrzy-

mała nawet w tych dziedzinach wyróżnienia. Oprócz tego, przez dwa lata śpiewała w szkolnym chórze, zajmowała się wydaniem "Yearbook" oraz brała udział w szkolnych przedstawieniach.

Na wiosnę tego roku Julie Ann ukończy szkołę średnią i ma zamiar pójść do kolegium na wydział administracji handlowej.

W dalszej przyszłości chciałaby wyjść za mąż i mieć kilkoro dzieci.

Anna Ziółkowska, córka Romana i Heleny Ziółkowskich, jest studentką 3 roku Northwestern University, gdzie od początku studiów, co roku jest umieszczana na honorowej liście najlepszych studentów — "Dean's List."

Jest również członkiem "Honor Council" i należy do korporacji KAPPA ALPHA. Poza tym jest członkinią "Wildcat Council" i założycielką Polskiego Klubu.

Ania lubi jeździć na rowerze, śpiewać, ponieważ ma piękny głos. Do jej "hobbies" należą: fotografia, gotowanie i hodowla roślin. Ania jest instruktorką harcerską. W lecie 1981 roku była komendantką obozu harcerek.



Anna Ziółkowska

Interesuje się ona zagadnieniami rozwoju miast, kładąc specjalny nacisk na grupę emigrantów polskich.

W jej dalszych planach jest praca w dyplomacji, najchętniej na placówce dyplomatycznej, w którymś kraju wschodniej Europy, gdzie mogłaby wykorzystać znajomość języka polskiego oraz znajomość nauk politycznych. Ania otrzyma stopień magistra — M.A., w roku szkolnym 1982-83.

Bal Amarantowy odbędzie się w sali balowej hotelu Conrad Hilton, przy Michigan Ave. Całkowity dochód z Balu przeznaczony jest na cele charytatywne. Stoliki można zamawiać telefonicznie u p. Alicji Zurek na nr 599-3455 lub 599-5252.

**AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP**  
**Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet**  
LEKARZ GINEKOLOG  
oraz asystentki  
MOWIĄ PO POLSKU!!!  
**Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady**  
Dzwonić: 772-7726  
pytać o Marię lub Irene.  
Od Poniedziałku do soboty:  
8 a.m. — 4 p.m.  
**2744 N. WESTERN AVE.**  
(Przy Diversey Ave.)

**ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER**  
**SPECJALISTYCZNA OPIEKĄ ZDROWOTNĄ DLA KOBIEC ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE**  
• Badania Krwi i Moczku Na Ciąży  
• Porady Ciążowe  
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza  
• Zabiegi D&C  
• Chirurgia Kosmetyczna  
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia  
**DZWONIAĆ W JĘZYKU POLSKIM**  
PYTAĆ O P. HALINE  
725-0200 • 5086 N. Elston  
Od Wtorku do Soboty:  
8 Rano-4 Po Pol.

**ZIELONE KARTY**  
(Stały Pobyt w U.S.)  
SZYBKA, DOKŁADNA, TANIA POMOC  
**Dzwonić 631-7100 Po Umówienie**  
• Petycje dla Krewnych • Obywatelstwo • Zezwolenia na Pracę  
• Przeniesienia Wewnątrz-Firmowe • Objęcie Nowymi Przepisami Prawnymi  
Chester M. Przybyło — Adwokat ☆ Mówimy Po Polsku

**SLIZ'S DELICATESSENS**  
Domowej roboty polska kiełbasa i rozmaite innej wędliny i smakołyki  
**DWA SKLEPY:**  
**3116 W. 43rd STREET 523-9533**  
**6743 W. ARCHER 229-1138**



## Śp. Helena Chrzanowska

Zmarła ostatnio Helena Baranowska Chrzanowska, bardzo wczesnie rozpoczęła swą karierę dziennikarską — przeplataną pracą społeczną. Mieszkała w dzielnicy Town of Lake, poświęcała dużo czasu w Gross Ave. Settlement, gdzie kierowniczką była Miss Mary McDowell.

Gdy rodzina Baranowskich przeprowadziła się na północno-zachodnią stronę miasta na Warner Ave., Helena pracowała w North Western Settlement przy Noble i Augusta, gdzie kierowniczką była znana wszystkim na północno-zachodniej stronie miasta Harriet Vittum.

Pracowała też w sławnym na Halsted ulicy "Hull House," gdzie przeżyła sławna Jane Adams.

Pracowała też w Biorze Imigracyjnym, gdzie kierowniczką była pani Grace Abbott. Biuro to opiekowało się dziewczętami przyjeżdżającymi do naszego kraju, bez należytej opieki — bez dokładnego adresu — a w pracy były wyszukiwane haniebnie. Grace Abbott napisała bardzo interesującą książkę pt. "The Immigrant."

Pracując w "Dzienniku Narodowym," zawsze dwa wieczory poświęcała pracy w North Western Settlement. Podczas pierwszej wojny światowej, na zew instytucji "Young Women's Christian Association," która rozpaczyliwie szukała pracowniczek w nowo powstających szpitalach żołnierskich, gdzie z pola bitew przywożono rannych żołnierzy z Verdun, Chateau Therry i innych miejscowości, rannych, ogłuszonych "Shell Shocked," pogubionych, których kierowano do działów psychopatycznych w Fort Sheridan i nowego jeszcze nie wykończonego szpitala w Detroit, Mich.

"Po wojnie wróciłam do "Dziennika Narodowego," wspominała Helena. Wysłałam za nią Jana Chrzanowskiego, redaktora naczelnego pisma i mojego "Boss'a," by przy jego boku pracować wiele lat, a w latach późniejszych zostałam kierowniczką biura dziennika. Były chwile podniosłe, chwile ciężkiej pracy — ale bardzo przyjemnej — chwile żalu, a nawet łez, gdy stosunki tak się złożyły, że pismo trzeba było sprzedać "Dziennikowi Związkowemu."

"Nam też los zgotował niespodziankę, gdy Jan Smulski, ówczesny prezes

Banku Northwestern, przy Division i Milwaukee, zaproponował kupno jego bardzo już zaawansowanego przedsiębiorstwa wydawniczego: Polish Book Publishing Company, przy Noble ul., z wielką składnicą na Tell Place i filią z piękną i bardzo nowoczesną urządzoną księgarnią, przy Milwaukee Ave.

"Tu pracowaliśmy z mężem, aż do jego śmierci, która nastąpiła w listopadzie 1932 r., a potem z siostrą moją Marią i jej pierwszym mężem Edwardem Rosentreter, a gdy ten zmarł z jej drugim mężem, Władysławem Sielskim, aż do sprzedaży tej kulturalnej placówki po Drugiej Wojnie.

Dzieje tej placówki opisałam w broszurze pt. "Dzieje Jednej Spółki Wydawniczej." Nie zgrupowaliśmy majątku, zyski były mierne, ale mieliśmy też satysfakcję, że pracujemy dla Polski, dla ludu polskiego i ich potomków.

"Losy pokierowały mną trochę po macoszemu, bo zamiast kontynuować pracę w radiu polskim, tak jak inne panie — ja chciałam na kilka miesięcy odpocząć i tak się stało, że już nigdy do codziennych audycji radiowych nie powróciłam — a szkoda!

"W maju 1967 spotkał mnie zaszczyt niemały, gdy Mayor's Office for Senior Citizens włączył mnie do "Hall of Fame" miasta Chicago. Dostałam też odznaczenie od Polskiego Klubu Artystycznego, Związku Narodowego Polskiego, Sokolstwa Polskiego i Związku Polek. W r. 1974 stowarzyszenie National Federation of Press Women wyróżniło mnie za 25 lat pracy."

Zmarła należała do ZNP przeszło 60 lat, do Związku Polek 65 lat, do Sokolstwa 76, do Polskiej Opieki Społecznej od samego założenia. Była żywotną członkinią Muzeum Polskiego.

Należała do Illinois Press Women's Association i National Federation of Press Women. Od tych organizacji dostała kilkakrotnie odznaczenia literackie.

Wydała broszurę o Conradzie Korzeniowskim, Historię Jednej Spółki Wydawniczej i napisała niezliczoną ilość artykułów i felietonów. Wygłosiła wiele odczytów.

Od 1955 r. Helena Chrzanowska piastowała urząd prezki Tow. Stefanii Chmielińskiej, Gr. 234 Z.P. w Am. Na prośbę niżej podpisanej, która ją znała przeszło pół wieku, otrzymałam cytowane tu informacje.

Felicja M. Walkowicz

## Masowe Aresztowania w Polsce

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

"nieopowiedzialność" za krytykowanie przepisów prawa wojennego i obozów dla internowanych. Jednocześnie środki masowego przekazu rozwinięły na pełną skalę antyamerykańską propagandę. Akcję tę podjęto zaraz po programie rządu USA, pt. "Let Poland Be Poland" i prowadzi się ją, nasilając ataki z dnia na dzień, do dzisiaj. Podobno w dniu wyświetlania programu, około 150 Polaków usiłowało dostać się do ambasady USA w Warszawie, by zobaczyć transmisję. Przeszkodziły im w tym oddziały milicji, rozpedzając tłum pałkami.

Propaganda zogniskowała się na rzekomej "antypolskiej" kampanii prez. Reagana. Często, w prasie reżymowej ukazują się krytyczne artykuły na temat sankcji gospodarczych, nałożonych na Polskę przez USA. Oczywiście zawsze za tragiczną sytuację gospodarczą kraju wini się prez. Reagana. Bardzo popularnym tematem jest przedstawianie Washingtonu jako uzbrojonej po zęby siły militarnej o zapędach imperialistycznych. Często pokazuje się filmy o "interwencji" militarnej USA w Salwadore, a także dokumentalne filmy z wojny wietnamskiej. Wszędzie również kampanię przeciwko CIA, która została tam przyjęta jako ostrzeżenie dla obywateli przed utrzymywaniem kontaktów z cudzoziemcami, a w szczególności z Amerykanami. Polska telewizja nadała serial zatytułowany "Kto jest kto?". W programie tym oskarżono trzech byłych dyplomatów USA w Polsce i dwóch polskich pracowników ambasady amerykańskiej o współpracę z CIA. Telewizja pokazała również byłego wiceministra spraw zagranicznych PRL Bogdana Walewskiego, który w wyniku oskarżenia o pracę dla CIA, dostał karę 25 lat więzienia. Zalążony Walewski, ze łzami w oczach przyznał się do "winy". Na wypadek, gdyby ktoś nie widział tego wywiadu, "Życie Warszawy" następnego dnia zdało z niego relację, przypominając czytelnikom, że "szpiegostwo, bez względu na jego rodzaj i rozmiar, jest i zawsze będzie najbardziej niebezpieczną działalnością przeciwko ojczyźnie".

Jednocześnie Długosz stwierdził, że jedynym wynikiem sankcji może być zacieśnienie stosunków PRL z krajami wschodnimi. Ostatnie wydarzenia w Polsce wywołały poruszenie wśród dyplomatów amerykańskich. W Washingtonie, rzecznik Dept. Stanu wyraził głębokie zaniepokojenie sytuacją w Polsce, oświadczając, że "ostatnie masowe aresztowania świadczą o tym, że zapewnienia Jaruzelskiego o powracaniu życia do normalnego stanu, są niezgodne z prawdą". W Bonn, zachodniemiecki gabinet po raz pierwszy odpowiedział na wezwania prez. Reagana o wprowadzenie sankcji przeciwko ZSRR i blokowi sowieckiemu. RFN zatwierdził ograniczenia podróży przedstawicieli tamtejszego rządu do Związku Radzieckiego, odłożenie na nieokreślony czas wizyty kanclerza Helmuta Schmidta w Moskwie, wstrzymanie negocjacji o wspólnej kooperacji w dziedzinie naukowo-technologicznej. Rzecznik rządu bońskiego, Kurt Becker powiedział, że RFN będzie partycypować we wszystkich sankcjach karnych Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, jeśli organizacja ta je wprowadzi.

## Nowy Ambasador Nikaragui w Washingtonie

Washington (UPI) — Prez. Reagan przyjął w Białym Domu nowego ambasadora Nikaragui, Francisco Failos Navarro. Tym razem prezydent zrezygnował z tradycyjnych w takich wypadkach grzeczności i przystąpił do wyrażenia krytyki pod adresem lewicowej junty Nikaragui.

"W dzisiejszych czasach obserwujemy ciągłe wtącanie się do wewnętrznych spraw waszego sąsiada, Salwadoru; widzimy ciężką pracę nikaraguańskich obywateli, która jest obracana na rozbudowę zbrojeń; widzimy pogwałcenie praw cywilnych, partii demokratycznych i związków zawodowych oraz Indian zamieszkujących obszary leżące w pobliżu Hondurasu" — mówił prezydent.

Reagan nie poruszył sprawy obecnych powiązań Nikaragui z Kubą i ze Związkiem. Wspomniał natomiast o dostarczaniu sowieckiej broni z Kuby dla lewicowców podczas walk o władzę, zakończonych ich wygraną w 1979 roku.

Amb. Navarro wyjaśnił prez. Reaganowi, że rewolucja wymaga poświęceń. W odpowiedzi Reagan wyraził nadzieję, że rezultatem rozwoju krwi nie będzie uleganie wpływom filozofii obecnej na zachodniej półkuli.

Chodziło mu oczywiście o wzorce marksistowsko-leninowskie. Prez. Reagan przypomniał, że już 8 miesięcy wcześniej podczas rozmowy z poprzednikiem Navarro, Arturo J. Cruz, wyzwał do zachowania w Nikaragui zasad wolności słowa, praw obywatelskich i legalności partii politycznych. Wczoraj prezydent stwierdził, że jego wezwań nie usłuchano.

W oświadczeniu przedstawionym R. Reaganowi przez Navarro, ten ostatni pisał: "Nikaragua pragnie przystąpić do wspólnoty z innymi krajami, przyjaźni opartej na wzajemnym zrozumieniu i poszanowaniu różnic wynikających z różnych systemów politycznych. By osiągnąć spokój i ekonomiczną stabilizację, Nikaragua chce zapewnić sobie pomoc przyjaznych ludzi i rządów".

Wydaje się jednak, że tym razem, wbrew wzmocnionym wysiłkom, niewielu ludziom trafiają do przekonania twierdzenia o "wrogości" Stanów Zjednoczonych wobec polskiego narodu. Dowodem tego jest chociażby opór wobec władz reżimowych. Jest rzeczą oczywistą, że spokój w kraju nie wymagałby masowych aresztowań. Junta Jaruzelskiego najwidoczniej czuje się zagrożona, nie ma pewności, że internowanie i aresztowanie działaczy "Solidarności" załatwi jej sprawę.

Reżim opublikował statystyki o sytuacji ekonomicznej Polski. Z wyjątkiem górnictwa, we wszystkich gałęziach przemysłu zanotowano poważny spadek produkcji. "Życie Warszawy" znów ostrzegło naród, że "najcięższe czasy jeszcze są przed nami". Ta sama gazeta opublikowała wypowiedź Stanisława Długosza, wiceprzewodniczącego Komisji Planowania. Długosz zaatakował Stany Zjednoczone, mówiąc: "Jest rzeczą, oczywistą, że USA liczą na całkowity upadek naszej gospodarki. Rzeczą charakterystyczną jest to, że sankcje amerykańskie dotyczą przede wszystkim żywności, mimo że o potrzebach humanitarnych mówi się w Ameryce tak wiele".

Widzimy więc, jak perfidnych metod używa się, by zwrócić Polaków przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Jednocześnie Długosz stwierdził, że jedynym wynikiem sankcji może być zacieśnienie stosunków PRL z krajami wschodnimi. Ostatnie wydarzenia w Polsce wywołały poruszenie wśród dyplomatów amerykańskich. W Washingtonie, rzecznik Dept. Stanu wyraził głębokie zaniepokojenie sytuacją w Polsce, oświadczając, że "ostatnie masowe aresztowania świadczą o tym, że zapewnienia Jaruzelskiego o powracaniu życia do normalnego stanu, są niezgodne z prawdą".

W Bonn, zachodniemiecki gabinet po raz pierwszy odpowiedział na wezwania prez. Reagana o wprowadzenie sankcji przeciwko ZSRR i blokowi sowieckiemu. RFN zatwierdził ograniczenia podróży przedstawicieli tamtejszego rządu do Związku Radzieckiego, odłożenie na nieokreślony czas wizyty kanclerza Helmuta Schmidta w Moskwie, wstrzymanie negocjacji o wspólnej kooperacji w dziedzinie naukowo-technologicznej. Rzecznik rządu bońskiego, Kurt Becker powiedział, że RFN będzie partycypować we wszystkich sankcjach karnych Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, jeśli organizacja ta je wprowadzi.

Sowieccy dyplomaci w Niemczech Zachodnich muszą zawiadomić o 48-godzinnym wyprzedzeniem tamtejszą władzę o planach podróży poza okręg Bonn i do Frankfurtu.

Tymczasem Washington grozi wprowadzeniem nowych sankcji. Rozważa się możliwość ograniczenia kredytów dla ZSRR i wprowadzenia zakazu zakupu w Sowietach takich produktów jak kawior, samochody czy wódka.

## Walka z Wandalizmem

Rada miejska Mt. Prospect uchwaliła zarządzenie o walce z wandalizmem wśród młodzieży. Według tego zarządzenia rodzice będą odpowiedzialni za akty wandalizmu swoich dzieci, kara może być w wysokości 1,000 dolarów. Poza tym, za zniszczenie mienia publicznego młodzieży będzie zmuszona do odpracowania strat jakie wyrządziła. Jeśli chodzi o własność prywatną, krywdą będzie musiała być naprawiona.

## Śnieżyce i Sztormy Na Obu Wybrzeżach

(UPI) — Burze uderzyły dziś w oba wybrzeża. Narodowe lotnisko w Washingtonie zostało zamknięte. Spadł śnieg w wys. 6 cali. W stanach środkowych wybrzeża atlantyckiego komunikacja drogową jest poważnie utrudniona.

Na wybrzeżu zachodnim, przez pięć dni z kolei notowane są powodzie oraz wypadki spowodowane przez osuwające się lawiny błota.

Na wybrzeżu Pacyfiku należy spodziewać się dalszych sztormów w ciągu weekendu. Wielu mieszkańców zmuszonych jest do opuszczenia domów.

## Zmarł Lee Strasberg

Nowy Jork (UPI) — Lee Strasberg, nauczyciel takich sław aktorskich, jak Anne Baneroff, Marlon Brando, Paul Newman, Al Pacino, James Dean i Marilyn Monroe, zmarł w środę na atak serca. Strasberg miał 80 lat.

## Jan Paweł II Pociesza Wiernych

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Ojciec Sw. odleciał do Baty, głównego miasta na kontynencie, którego lotnisko nadaje się do lądowania wielkich odrzutowców. Papież odbył podróż do Gwinei Równikowej małym samolotem.

Dyktator Macias Nguema podobno jadł mięso swoich zamordowanych przeciwników, podjadał jedno plemie przeciw drugiemu i wypędził 50,000 obywateli, co doprowadziło do ruiny bogate kiedyś plantacje kakao na wyspie Fernando Po. W 1979 r. został obalony przez wojsko i władze objął jego kuzyn płk. Teodor

## Otrzymała \$400 Odszkodowania

Sprzączka szpitala powiatowego w Oak Forest otrzymała \$400 odszkodowania, jako rekompensatę za cierpienie którego doznała w czasie pracy, kiedy niechcący zrzuciła zegar ze ściany i który uderzył ją w głowę.

Komisja złożona z członków naszego powiatu przyznała w sumie około \$70,000 jako odszkodowania dla 17 pracowników, którzy wnieśli skargi o odszkodowanie za wypadki przy pracy.

Rocznie podobnie powiat nasz wydaje kilka milionów dolarów jako odszkodowania dla pracowników.

Kilka tygodni temu komisja przyznała \$9,000 dla pracownika sądowego, który skaleczył rękę podczas używania datownika, a w innym wypadku asystent stanowego prokuratora otrzymał \$3,400 za to, że potrafił się w pałacu u nogi, kiedy starał się szybko pójść do telefonu.

## Akcja Ratunkowa Na Atlantyku

St. John's, Nowa Fundlandia (UPI) — Do portu tego zawinęły oblodzone okręty, przywoząc zwłoki ofiar tragedii, jaka wydarzyła się na Atlantyku — robotników, którzy zatonęli w wyniku zawałenia się platformy wiertniczej oraz statku sowieckiego.

W międzyczasie inne okręty prowadzą na Atlantyku poszukiwania za dalszymi ofiarami obu tragedii. Rzecznik firmy Mobil Oil Co. powiedział, iż firma zamierza wysłać na miejsce katastrofy na Atlantyku dwie małe, jedno-osobowe łodzie podwodne.

## Zabawa Karnawałowa Szkoły Im. F. Chopina w Palatine

Zapraszamy serdecznie na zabawę karnawałową, która odbędzie się w sali Plum Grove Country Club, 400 Park Dr., Palatine, w sobotę, 20 lutego, o godz. 8 wieczorem.

Do tańca grać będzie doborowa orkiestra "Muza". Własny bar i bufet — obficie zaopatrzone.

Całkowity dochód przeznaczony jest na dalszy rozwój szkoły. Po rezerwacji prosimy telefonować: 398-0423 lub 359-9539.

Barbara Kozłowska — kierownik, Zofia Barczyk — prezes.

## Śp. Eleonora Turska

Kto tu w Chicago nie znał zmarłej ostatnio w Warszawie Eleonory Turskiej, z urodzenia Amerykanki, z wychowania i wykształcenia Polki o gorącym, rozumnym sercu. Popularnie nazywano ją panią Elą, a wśród licznych jej przyjaciół wprost Elą.

Urodzona w Chicago, mieszkała w Warszawie. Tam podczas okupacji wstępuje do Narodowej Organizacji Wojskowej. Jest żołnierzem Armii Krajowej.

Po wojnie, kiedy akowska przeszłość, a w szczególności należenie do NOW stały się powodem realnego zagrożenia, udaje się jej, z mężem Kazimierzem, wyostać z Polski. Jest więc z powrotem w Chicago.

Przez pewien czas pracuje w administracji "Dziennika Związkowego". Ela Turska jest współzałożycielką Nowej Polonii, Koła Macierzy Polskiej w Chicago — organizacji emigrantów powojennych, chcących powiązań z działalnością Polonii Chicagońskiej.

Z jej osobą wiązały się świetne osiągnięcia Nowej Polonii, imprezy artystyczne, zawiązanie Koła Młodych — późniejszy Związek Akademików, akcja pomocy materialnej dla studiującej młodzieży emigracyjnej, a od r. 1956 pomoc charytatywna dla "reparantów" ze wschodu Polski i tym, którzy byli najbardziej pokrzywdzeni, bo pozbawieni środków do życia. Zapoczątkowuje akcję wysiłki odzieży

Obian Nguema, który nawiązał z powrotem stosunki z Hiszpanią i resztą świata.

Ojciec Sw. (jak podaliśmy wczoraj) odwiedził republikę Benin, gdzie odprawił nabożeństwo na stadionie sportowym, w którym wzięło udział około 20,000 wiernych. Benin jest republiką rządzoną na wzór wschodnio-europejski. Marksistowski dyktator najbiedniejszego kraju w Afryce, jakim jest Benin, płk. Mathieu Kerekou skorzystał z okazji, by przez 24 minuty "poczyć" Papieża o dobrodziejstwach socjalizmu i o własnej wielkości, co wywołało niezadowolenie duchownych towarzyszących Papieżowi. Jeden z kardynałów uznał to za nietakt, ponieważ dyktator zamienił wizytę religijną Najszybszego Pastora w arenę polityczną.

Kerekou pouczał Papieża, że socjalizm jest siłą postępu walczącą z siłami zacofania, potępiając "demoniczne potęgi," sięjące niepokój w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej. Ostro zaatakował "pewną potęgę" popierającą rasistowski reżim w Afryce Południowej. Papież spędził 7 godzin i stąd odleciał do Gabonu, by małym samolotem dotrzeć do Gwinei Równikowej.

W Libreville w Gabonie, około 10,000 roztańczonych i rozśpiewanych ludzi zgotowało Papieżowi serdeczne przyjęcie na lotnisku. Około 200,000 ludzi zebrało się wzdłuż drogi i ulic z lotniska do miasta, witając go entuzjastycznie. W katedrze wypełnionej wiernymi w strojach ludowych tego regionu Afryki, Ojciec Sw. odprawił Mszę św. i wygłosił kazanie.

Gabon jest b. kolonią francuską i duży procent ludności należy do kościoła rzymsko-katolickiego. W ciągu miesiąca zbudowano specjalną willę dla Papieża, gdzie spędzi noc. Jutro rano Ojciec Sw. odleci do Rzymu.

## Pocałunek Śmierci: Mysz Ugryzła Żmiję

Darwin, Australia. (UPI) — Przed dwoma tygodniami wydarzyła się w tu-tejszym muzeum rzecz mało prawdopodobna, a jednakże prawdziwa. Kustosz tutejszego muzeum przeznaczył jako przysmak dla żmii niepokojną muszkę. Nikt nie przypuszczał, że to właśnie mysz okaże się niebezpieczną — dla żmii. Myszka zdołała ugryźć żmiję z boku — w głowę.

Po dwóch tygodniach, jedna z najbardziej niebezpiecznych żmii, określana jako "Western Taipan," znajduje się bliska śmierci. W wyniku ugryzienia przez muszkę, wywiązało się podwójne zapalenie. Głowa żmii, nazywanej "Goddess" ("Bogini"), spuchła jak balon.

Niestety, mysz nie doczekała się momentu triumfu, by móc cieszyć się z wyników swego czynu. Żmija spਾਲaszowała ją w międzyczasie.

"Bogini" przeszła w międzyczasie pięć drobnych operacji oraz jedną większą i zmuszona jest przyjmować trzy razy dziennie lekarstwa.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadus i brat nasz, śp.

### Hilary Moniuszko

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 16-go lutego 1982 roku, o godzinie 9:20 rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek od godziny 7:00 do 9:30 wieczorem, a w piątek od godziny 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła SS. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisława (z domu Wrocenska), żona; Tadeusz (Helena), Miroslaw (Carol), Danuta i Helena (Michał) Meherg, synowie, córki, synowie i zięć; Christine, Mary, Alice, Violet, Mark, Anthony, Jennifer i Monica, wnuki i wnuczki; Barbara (Konstanty) Rzemieniecki, [Marianna (Stanisław) Pogorzelski, Henryk (Pelagia) i Kazimierz (Anastazja) w Polsce], siostry, bracia, szwagrowie i bratowe z rodzinami; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ocwieja Funeral Home. Telefon 254-3838.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza i serdeczna przyjaciółka moja, śp.

### Franciszka Kramp

(Z domu Ankewicz)  
(żona śp. Artura;  
matka śp. Ronald)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16-go lutego 1982 roku, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19-go lutego, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Montclair Funeral Home, pnr. 6901 W. Belmont Ave., do kościoła St. William (Msza Św. o godz. 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Gloria (Dick) Ohman, córka i zięć; Dale i Suzanne, wnuk i wnuczka; Edward Patrycha, serdeczny przyjaciel; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Montclair Funeral Home. Telefon 622-9300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziadus nasz, śp.

### Tomasz Wantuch

(mąż śp. Anny z domu Farej)

Członek Tow. św. Józefa Nr. 290 ZPRK, Tow. Bartosza Głowackiego Grupa 899 ZNP i Town of Lake Post No. 7 PLAV, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go lutego 1982 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20-go lutego, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła S.S. Piotra i Pawła, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Eleanor (Michael) Mlynarski, córka i zięć; Michael T. (Kathleen) i James G., wnuki; Ludwik, Katarzyna i Helena, brat i siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon LA 3-7781.



# Festiwal "Loop Alive" Kosztował Miasto \$500,000

Pierwszy festiwal pod nazwą "Loop Alive," który trwał przez pięć dni w śródmieściu Chicago (szczególnie na ulicy State) i który miał za zadanie ożywienie kulturalne i handlowe śródmieścia, zakończył się sukcesem. Miasto według pierwszych obliczeń będzie musiało dołożyć do wydatków festiwalowych około 500,000 dolarów. Ale spodziewano się tego. Pieniądże jakie Chicago zarobiło z festiwalu "Chicago Fest," jaki odbywał się w ubiegłym roku na Navy Pier oraz pieniądze pochodzące z podatków ho-

teli i moteli miejskich, były zaplanowane, że będą przekazane na pokrycie wydatków "Loop Alive." Joe Pecor, dyrektor handlowy Festiwal Inc. powiedział, że 5 dni trwający festiwal kosztował 1 milion dolarów. 500,000 dolarów zostało zebranych z biletów wstępu. Bilety na 6 głównych (z 11 festiwalowych) przedstawień zostały wyprzedane do ostatniego. W przedstawieniach uczestniczyło 30,700 osób. Dochody przemysłowców oraz handlu w śródmieściu były ogromne.

Miejsca w hotelach przez pięć dni festiwalu były kompletnie zajęte. Niektórzy korzystali ze specjalnych zniżek i rezerwowali noclegi o wiele wcześniej przed rozpoczęciem festiwalu.

Ilość osób korzystających z restauracji i tawern była bardzo wielka. Miller Pub podobnie miało w niektóre wieczory wzrost klientów o 400%, a restauracja Don Roth's Blackhawk podaje, że od 10 lat nie było tylu klientów.

Ilość osób uczestniczących w pokazach filmowych była poważna, ponieważ ceny biletów były niewielkie. Nawet na występy takich aktorów, jak Liza Minnelli czy Bob Hope. Prawdopodobnie ceny biletów nie pokrywają wydatków związanych z tymi występami.

Pecor jest pełen optymizmu na rok następny i uważa, że drugi z kolei festiwal będzie jeszcze większym sukcesem. Tegoroczny festiwal wykazał, że śródmieście Chicago i wieczorem jest bardzo atrakcyjne.

## Różnica Zdań i Dymisja

Genewa (UPI) — Theo van Boven, holenderski dyrektor komisji Praw Ludzkich w NZ i bezwzględny krytyk rządów państw Ameryki Łacińskiej, które dopuszczają się gwałcenia tych praw, podał dziś wiadomość, że został zwolniony ze stanowiska, które zajmował przez pięć ostatnich lat.

"Powstały znaczne rozbieżności polityczne pomiędzy mną, a kierownictwem organizacji w Nowym Jorku... Moja praca zostanie rychło zakończona" — powiedział van Boven członkom komisji, w skład której wchodzi przedstawiciele 45 państw.

48-letni Holender uchylił się od sprecyzowania tych rozbieżności, powiedział jednak, że "zawsze stał na stanowisku, że gdy to jest konieczne trzeba przemawiać z punktu widzenia zasad, bez względu na to czy to się komuś podoba lub nie podoba, w imię organizacji lub poza nią".

Van Boven zajmował się ze szczególną troską sprawami ludzi "zaginionych" w południowo-amerykańskich krajach rządzonych przez dyktatury. Naraził się m.in. Argentynie, która oskarżyła go w zeszłym roku o "wynajmowanie terrorystów" do pracy przy wykrywaniu "zaginionych" i torturowanych.



MILWAUKEE, OREGON. — Leroy Dunn przygląda się "nieprzozonemu gościowi," jaki wpadł do jego basenu. Pasażerowie i kierowca samochodu wyszli z wypadku cało, ale właściciel basenu będzie musiał pokryć koszty wyciągnięcia samochodu, ponieważ kierowca nie był ubezpieczony. (UPI)

### ★ Pomoc Domowa

GOSPODYNIA Z ZAMIESZKANIEM Północne przedmieście nad wybrzeżem. Dobre wynagrodzenie. Własny pokój z telewizorem, łazienka. Możliwość dodatkowych zarobków. Musi lubić dzieci i znać trochę język angielski. Kobieta w wieku poniżej 35 lat. Dzwonić w języku angielskim. 835-3957

### ★ POTRZEBNA KOBIETA DO PILNOWANIA DZIECI

W Lake View okolicy. Wolimy z zamieszkaniem. Starszą panią z troskliwością babcia, do pilnowania 2 dzieci: 2 i 4 lata. Rodzice pracują w różnych godzinach. Atraktywne wynagrodzenie. Znajomość angielskiego pożądana, lecz niekonieczna.

671-2855  
telefonować o każdej porze.  
883-0134 po 6 wieczorem.

### ★ POTRZEBNE KOBIETY DO PRACY DOMOWEJ Z ZAMIESZKANIEM

Wysokie Wynagrodzenie  
IRENE'S EMPLOYMENT AGENCY  
6201 W. Touhy  
631-8878

### ★ CHILD CARE

For one 2 year old child.  
3 day a week.

Call days: 822-0360

Evenings: 280-1699

### ★ PANI DO OGOLNEJ PRACY DOMOWEJ Z ZAMIESZKANIEM

Wymagana minimalna znajomość angielskiego. Prywatne mieszkanie, dobre wynagrodzenie, dobre warunki pracy. P umówienie dzwonić w języku angielskim.  
871-7200 albo 472-4422

### ★ Praca żeńska

#### HOUSEKEEPER

Mature, energetic woman. Full time. Housekeeping/cooking. Must be English speaking. Live-in plus good salary.

Call 325-8804 weekdays

#### LIVE-IN

Person to assist in school kitchen and assist in residential treatment program. Park Ridge.

696-3315

#### ★ FULL OR PART-TIME HELP SHAMPOO ASSISTANT

In the Oakbrook Area. Excellent working conditions. Call Tuesday through Saturdays.  
986-1761

### ★ Praca

MACHINE SHOP  
PRECISION  
Elk Grove Village  
We are looking for a Top Notch Lathe Hand.  
TOP-NOTCH  
ALL AROUND MACHINIST  
Q.C. PRECISION  
MACHINE PARTS  
INSPECTOR

All must have 5 yrs. minimum experience, Top-Notch pay, Top-Notch benefits. First class shop with excellent working conditions, over time available.  
Call For Appointment.  
228-0015

### ★ PRACA PRZY LADZIE

Muszą mówić po angielsku i po polsku. Wiek 21 lat i wyżej. Część czasu lub pełne godziny W dzień lub wieczorem.  
Zgłoszenia

BROWN'S CHICKEN  
2863 N. Milwaukee Ave.  
Tel.: 489-2137

Firma szyjąca dobrej jakości ubranie potrzebuje na pełen etat

### ★ KRAWCÓW

szyjących ręcznie. Dobre wynagrodzenie i świadczenia. Świetna transportacja. Dzwonić po angielsku:  
829-3600

### ★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio ..... 738-5605

### ★ Usługi

#### NAPPAPATHIC MASSAGE

IN YOUR HOME  
Formerly LAKE POINT TOWER MASSEUSE. Also Spinal Corrections, Reflexology, Acupressure & Nutrition.  
CALL FOR APPOINTMENT:  
656-0487

#### Photo Oil Coloring

We Oil Color & Restore your black & white pictures. Professionally done for very little cost.  
CALL 343-6629

#### INFLATION FIGHTER

20% DISCOUNT  
On custom reupholstering of kitchens & dinette chairs.  
Also custom made plastic covers.  
SOFA ..... \$16.50  
CHAIRS ..... 9.25  
SECT. .... 9.50  
8 GAUGE PLASTIC.  
CHESTERFIELD  
INTERIORS  
545-4683

### ★ Lekcje

UZYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JEZYKA  
Możecie opanować język angielski w ciągu 3 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.  
631-7061

### ★ Domy

NEW CONSTRUCTION  
5247 S. Kolmar Ave.  
(1 block off Archer Ave.)

SUPER DE LUXE 2 FLAT.  
Last one left. Lots of extras.  
Priced to sell.

OPEN SUN. 12 — 5.  
BARRETT BLDRS.  
581-5219

ARLINGTON HEIGHTS  
MUROWANY  
DWY-MIESZKANIOWY  
\$149,900

Niskie stałe raty. Finansowanie przez dającego pożyczkę. 3 letni murowany budynek, pluszowe dywany, dębowe obicia, dębowe szafki kuchenne. — Dzwonić i pytać o Dianne Edgar.  
RE/MAX..... 577-7000

### ★ Kondominium

8 1/2 %  
7 YR. MORTGAGES!  
Condominium homes at both locations include new: carpeting, painting, kitchen cabinets, countertops, sink, range, refrigerator & flooring.

GRANVILLE COURTS  
1 & 2 Bedrooms From \$34,300.  
2035 W. Granville  
Between Damen & Hoyne (6200 N.)  
Open every day 12-6, closed Tues.  
Call 334-0495 or 642-6301  
NORWOOD COURTS  
2 Bedrooms From \$42,060.  
6126 N. Damen  
Open Fri.-Mon. 12-6  
Call 334-2706 or 642-9508

### ★ Do Wynajęcia

MIESZKANIE 6-cio pokojowe do wynajęcia. 763-4262.

4 POKOJOWE mieszkanie, częściowo umeblowane, 2-gie piętro. Lawrence-Austin. 286-5613 — dzwonić po 5. PRZYJMIE panie na wspólne mieszkanie. 772-9818.

ADDISON — KEDZIE, 4 rooms, 2 bedrooms, also in bedroom. Stove and refrigerator. Heated. .... 235-1262

ODDAM tanio pokój dla kulturalnej, pracującej pani na niewielką pomoc — bez sprzątania. 278-1897.

6 1/2 ROOMS, no pets. Grand-Laramie. Call after 5 p.m. 889-6091.

MAŁE mieszkanie do wynajęcia, z ogrzewaniem. Montrose—Ashland. \$200. 725-6897.

WŁADYSŁAWOWO, mieszkanie do wynajęcia. 5 1/2 pokoi z 2-ma sypialniami. Ogrzewane. 5255 W. Henderson. Tel. 286-2352.

FULLERTON — CICERO  
Bardzo ładne, duże, 3-sypialniowe mieszkanie. Dzwonić od 8:00 rano do 5:00 ppł.  
235-6661  
Pytać o Annę

### Jacket of the Year!



by Alice Brooks

Have it with or without embroidery—it's so comfy, attractive. Contrast bands and borders for a lean, longer jacket that tops off everything. Sew of cotton. Pattern 7393: embroidery design transfer, directions, Bust Sizes 34, 36, 38. State size.  
\$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks  
Needlecraft Dept. 263

### ★ Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

—1982 Needlecraft Catalog: 3 free patterns inside. 170 best jackets, dolls, quilts, more!  
Knit, Crochet Embroider. \$1.50  
ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each  
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.  
135-Dolls & Clothes on Parade  
134-14 Quick Machine Quilts  
133-Fashion Home Quilting  
132-Quilt Originals  
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56  
128-Envelope Patchwork Quilts  
127-Afghans 'n' Dollies  
125-Petal Quilts  
124-Easy Gifts 'n' Ornaments  
123-Slitch 'n' Patch Quilts  
122-Stuff 'n' Puff Quilts  
120-Crochet Your Wardrobe  
119-Easy Art of Flower Crochet  
116-Nifty Fifty Quilts  
115-Easy Art of Ripple Crochet  
113-Complete Gift Book  
109-Sew + Knit (Basic tissue incl)  
105-Instant Crochet  
102-Museum Quilts  
101-Quilt Book Collection 1

### ★ Praca żeńska

### ★ Praca żeńska

#### Medical Opportunities

#### REGISTERED NURSES

JOIN THE "CARING TEAM" at CENTRO ASTURIANO HOSPITAL, Tampa, Florida

Old world Spanish architecture, warm Florida sunshine, and the latest in equipment and interior design combine to make CAH a truly great place to work. We'r JCAH accredited, and we currently have openings on our 3 P.M.-11 P.M. and 11 P.M.-7 A.M. shifts for:

• MED/SURG • • ICU/CCU •

HIGHEST WAGE AND SALARY PROGRAMS IN TAMPA BAY  
RN STARTING SALARIES . . . Evening and Night Shifts . . . \$10.21-\$10.73 (Includes 20% Differential)

Other advantages CAH offers include:

• Tuition Reimbursement • Relocation Assistance • CEU Provider  
• Flexible Scheduling • Highly Competitive Benefit Programs  
Including Pension Plan

To learn more about us, please call COLLECT or write to:  
FRANK G. McWILLIAMS, RN, Director Nursing Services

CENTRO ASTURIANO  
HOSPITAL  
1302 21st Avenue  
Tampa Florida, 33605  
813/247-4771, ext. 1391 or 1306  
An Equal Opportunity Employer M/F



Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

### COSMETICS

#### • PART-TIME OPPORTUNITIES

• 59 YEAR OLD COMPANY EXPANDING IN THIS AREA  
• HIGHEST QUALITY, EXTREMELY EFFECTIVE PRODUCTS  
• IMMEDIATE EARNINGS, EXCELLENT REPEAT BUSINESS  
• HIGHEST COMMISSION  
• RECOGNITION AND TRAVEL AWARDS  
• ENJOY PERSONAL ACCOMPLISHMENTS  
• NO INVENTORY OR TERRITORIES • FREE TRAINING  
• MANAGEMENT OPPORTUNITIES • CALL NOW

Call NOW  
(312) 745-1241

Chicago, IL.

LUZIER

PERFECTLY POLISHED COSMETICS

### TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.  
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS  
ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With  
POLISH DAILY ZGODA

### DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU  
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified  
Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z  
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM



## Nowy Kontrakt z Pracownikami CTA Nie Zostanie Zatwierdzony

Już teraz wiadomo, że nowy kontrakt, jaki opracowano z przedstawicielami związków zawodowych reprezentujących pracowników CTA, nie ma szans, aby zostać zatwierdzony przez członków Rady CTA. We wtorek jeszcze jeden członek Rady, który przez jakiś czas przebywał za granicą, oświadczył, iż nie ma zamiaru głosować za przyjęciem kontraktu.

John Hoellen — republikanin, dołączył do swych trzech republikańskich towarzyszy, którzy sprzeciwiają się zatwierdzeniu nowego kontraktu. Wszyscy twierdzą, że nowy kontrakt wcale nie poprawi bardzo ciężkiej sytuacji finansowej CTA, wprost przeciwnie, znacznie ją pogorszy.

W myśl propozycji nowego kontraktu, który obowiązywałby przez następne dwa lata, pracownicy CTA nie otrzymaliby podwyżek zarobków, jedynie "wyrównania" związane z zwiększaniem się kosztów utrzymania w związku z inflacją. Ustalono również, że CTA będzie mogło dodatkowo dysponować sumą przekraczającą 78 mln dol., ponieważ zostało zwolnione z obowiązku wpłacania pieniędzy na fundusz emerytalny pracowników. Zwolnienie to dotyczy kilkunastu następnych miesięcy.

Nowy kontrakt, który wszedłby w życie z dniem 30 listopada br., przewidywał również ponowne przyjęcie do pracy ponad 250 zwolnionych pra-

cowników. Zdaniem republikańskich członków CTA, są to zobowiązania zbyt kosztowne, na możliwości finansowe agencji.

Za zatwierdzeniem nowego kontraktu opowiadają się demokratyczni członkowie CTA, którzy są wyrazieli poglądów mayor Byrne. Nie mają oni jednak większości w Radzie i nie wiadomo również, czy uda się im wybrać na stanowisko przewodniczącego tej rady swego demokratycznego przedstawiciela Michaela Cardilli, którego wyznaczyła na to miejsce Pani Mayor. Są przypuszczenia, że Cardilli przegra wybory w Radzie.

Następne posiedzenie — rutynowe — Rady CTA, wyznaczone jest na najbliższy piątek. Poprzednie dwa posiedzenia, na których miano dyskutować i podjąć decyzję o zatwierdzeniu lub odrzuceniu umowy o pracę, nie odbyły się, ze względu na brak dostatecznej ilości członków, aby utworzyć potrzebne "kworum".

We wtorek organizacja obywatelska zajmująca się śledzeniem gospodarki CTA wystąpiła z ostrzeżeniem, że jeśli nowy kontrakt zostanie zatwierdzony, CTA grozi zupełne bankructwo, bo deficyt dojdzie do zawrotnej sumy 192 mln dol. Proponuje się więc bardziej drastyczne cięcia w przywilejach, jakie przysługują pracownikom CTA.

## Oskarżenia o Brutalność Chicagowskiej Policji

### W Czasie Akcji Poszukiwania Morderców

Wielu mieszkańców Chicago, którzy mieszkają na południowej stronie miasta — Murzynów, skarży się na zbyt brutalne metody, jakimi postępowali się policjanci w czasie poszukiwania morderców dwóch policjantów.

Policjanci zginęli w czasie zajścia ulicznego w ubiegły wtorek. Rozpoczęto też poszukiwania zbiegłych dwóch młodych ludzi. Specjalne patrole policyjne przeszukiwały południowe dzielnice miasta, często rewidując prywatne mieszkania ludzi. W wielu wypadkach powodem do podejrzeń był fakt, że w danej rodzinie byli młodzi mężczyźni.

Podobno do tej pory wpłynęło 18 skarg na brutalność policji. Przedsta-

wiciele organizacji murzyńskich otrzymali znacznie więcej zażaleń i mają zamiar pomóc poszkodowanym w złożeniu ich do odpowiednich władz. Planowane jest spotkanie przedstawicieli organizacji murzyńskich z superintendentem chicagowskiej policji, dla omówienia ostatnich zajść.

W zażaleniach przytaczane są przykłady zbyt "gorliwego" wykonywania obowiązków przez policjantów. Podobno były wypadki, kiedy zupełnie bez powodu zabierano młodego człowieka na komisariat i trzymano przez 30 godzin, przeprowadzano rewizję w mieszkaniach prywatnych, powodując poważne zamieszanie, a przeprowadzając rewizję nie liczyli się zupełnie z wartością przedmiotów, niszcząc je i rozrzucając po mieszkaniu.

Tymczasem specjalna grupa obywatelska wystąpiła z żądaniem, aby natychmiast zajęto się sprawą doręczenia nakazów aresztowania ponad 70.000 przestępców, którzy przebywają na wolności. Najczęściej nie dotrzymano oni "słowa honoru" i złamali przepisy regulujące przebywanie ich na wolności. O poważnych zaległościach w doręczaniu nakazów aresztowania raportowano już wcześniej, kiedy dyskutowano potrzeby finansowe biura szeryfa w powiecie Cook. Właśnie policjanci szeryfa mają bowiem obowiązek doręczyć takie "popy", ale jest ich zbyt mało na ilość spraw.

Z danych dostępnych z akt sądowych wynika, że w okresie ostatnich kilku lat znacznie wzrosła liczba ludzi, którzy znajdują się na wolności "pod dozorem sądowym". W 1977 r. było ich 26.000, a w roku 1980 — 30.000. Naturalnie nie zwiększyła się liczba personelu odpowiedzialnego za tych ludzi.

Cała sprawa wyszła na jaw na skutek wiadomości o tym, że jeden z braci podejrzanych o zamordowanie policjantów, znajdował się na wolności właśnie dzięki złożeniu kaucji i temu, że policjanci szeryfa nie zdążyli go aresztować za złamanie przepisów "parolu".



BLOOMINGTON, MINN. — Prez. Ronald Reagan przemawia do zebranych na wieceu mieszkańców Bloomington 8 lutego bież. roku. (UPI)

## K.P.A. Za Bojkotem Zespołów z Polski Wydział Stanowy Uchwalił Rezolucję o Wymianie Kulturalnej z PRL i ZSRR

(Inf. wł.) — Na miesięcznym zebraniu Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej, ponad 70 delegatów reprezentujących większość polskich organizacji działających na terenie metropolii chicagowskiej, jednogłośnie zatwierdziło rezolucję dotyczącą tzw. "wymiany kulturalnej" z Polską i Związkiem Radzieckim.

Rezolucja ta zwraca uwagę na to, że represje wobec narodu polskiego nie tylko, że nie zmalały, ale stale nasilają się — na polecenie Sowietów i junty wojskowej Jaruzelskiego. Podkreśla fakt, iż prezydent Ronald Reagan nałożył już bardzo istotne sankcje na rząd junty wojskowej oraz na zapewnienie sekretarza stanu U.S. Aleksandra Haig'a, przekazane Polonii na manifestacji "Solidarności z Solidarnością", w sobotę 30 stycznia, iż: "nie możemy traktować sytuacji w Polsce i prowadzić kontaktów z tym krajem, jakby nigdy nie — wzywa Polonię Amerykańską mieszkającą w metropolii chicagowskiej i całym stanie Illinois, aby wzięła sobie do serca słowa Prezydenta Stanów Zjednoczonych i sekretarza stanu Haig'a, przez bojkotowanie wszystkich imprez kulturalnych, występów różnego rodzaju zespołów artystycznych, grup teatralnych, artystów śpiewaków, wykłady profesorów itp., których przysłała do U.S. junta Jaruzelskiego po 13 grudnia 1981 r. — tak długo, jak długo trwa w Polsce stan wojenny."

(Angielski tekst rezolucji ukaże się w "Dzienniku" w późniejszym terminie).

Zebrani podkreślili zagadnienia związane z popieraniem jakichkolwiek zespołów przyjeżdżających z Polski, zwracając uwagę na trzy zasadnicze fakty tego poparcia:

a) popierając tego rodzaju imprezy dajemy juncie wojskowej, ciemiężycielom narodu polskiego, tak bardzo im potrzebne dolary;

b) akceptujemy "wybranych" przez juncę "przedstawicieli kultury", ponieważ wiemy, że jedynie ci otrzymają pozwolenie na wyjazd z okupowanej Polski, którym na to junta pozwoli;

c) oraz, że zgadzamy się na "wymianę" zupełnie jednostronną, bo do Polski odciętej zupełnie od świata, nie może przyjechać nawet wielu dziennikarzy, nie mówiąc już o artystach, profesorach i intelektualistach amerykańskich lub innych ze świata zachodniego. Przez bojkotowanie imprez sprzeciwiamy się powyższej wypunktowanej sprawie.

## Mieszkańcy Illinois Popierają Ustawy o Czystości Otoczenia

Podano do wiadomości wyniki badania opinii publicznej przeprowadzonego na zlecenie organizacji dbającej o czystość otoczenia, przeprowadzonej przez specjalistów. Okazało się, że większość pytanym, bardzo zdecydowanie poparła propozycję zastrzeżenia dotychczasowych przepisów regulujących czystość powietrza, nawet gdyby trzeba było za to więcej zapłacić.

Wyniki ostatniej ankiety wydają się dla wielu bardzo znamienne, ponieważ sytuacja ekonomiczna w jakiej znajdują się mieszkańcy naszego stanu wskazywałaby raczej na to, że niechętnie zgodzą się ludzie na ponoszenie wyższych kosztów za cokolwiek.

Ostatnia ankieta potwierdziła również wyniki podobnej ankiety przeprowadzonej w zasięgu krajowym przez znaną firmę Harrisa. Również mieszkańcy całego kraju poparli zastrzeżenie przepisów związanych z

utrzymaniem czystości otoczenia, szczególnie powietrza, w odpowiednim stanie.

Na terenie Illinois na ankiety odpowiedziało 1.400 mieszkańców, zarówno z Chicago, jak też z kilku sąsiednich przedmieść. 37 procent zapytanym wypowiedziało się za tym, aby zarówno Kongres U.S., jak też Legislatura Stanowa zastrzyły obowiązujące przepisy o czystości otoczenia. 45% zapytanym uznało, że należy utrzymać dotychczasowe przepisy, a tylko 9% polecało, aby je złagodzić.

Przynajmniej 72% zapytanym odpowiedziało twierdząco na pytanie, czy gotowi byłiby więcej zapłacić za czystsze powietrze. Wielu poparło również propozycję wprowadzenia obowiązkowego sprawdzania motorów samochodów, aby wykryć, czy wycieki samochodowe nie zanieczyszczają powietrza.

Cała ta ankieta przeprowadzona była telefonicznie w styczniu.

## Zmienia Miejsce Pracy

Donald J. Sager były kierownik chicagowskiej biblioteki publicznej obejmując z dniem 1 kwietnia stanowisko kierownika biblioteki publicznej w Elmhurst. Wynagrodzenie roczne jego wynosić będzie \$32.000. Jako kierownik chicagowskiej biblioteki publicznej zarabiał 52.000 rocznie.

Podobnież względy natury politycznej zmuszają go do zmiany miejsca pracy.

## Romans Mógł Być Przyczyną Morderstwa

W rozprawie przeciw chicagowskiemu chiropraktykowi oskarżonemu o zamordowanie przemysłowca z Park Ridge zeznawali świadkowie oskarżenia. Prokurator chce znaleźć motyw zbrodni, ponieważ nie było naocznych świadków zbrodni. Prokurator przypuszcza, że romans oskarżonego z żoną zamordowanego mógł być powodem morderstwa. Dwa świadkowie zeznali, że widzieli wiele razy w latach 1977 oraz 1978 żonę zamordowanego Nancy w towarzystwie oskarżonego.

## Odrzucono Oskarżenie

22-letni mężczyzna z północnej strony miasta został zwolniony z oskarżenia o napad na inwalidę na wózku i zrabowanie mu \$1. Na jednodniowej rozprawie stwierdzono, że właśnie ten mężczyzna przyszedł z pomocą zaatakowanemu 53-letniemu inwalidzie.

## Rada Biblioteki Publicznej Zatwierdziła Reorganizację Systemu Administracyjnego Biblioteki Chicagowskiej

Na wtorkowym posiedzeniu, które odbyło się w oddziale biblioteki przy ul. Racine, członkowie Rady Chicagowskiej Biblioteki Publicznej zatwierdzili projekt reorganizacji całego systemu administracyjnego biblioteki, przedstawiony przez komisarza Amandę Rudd.

Pani Rudd mianowana została komisarzem miejskiej biblioteki publicznej w ubiegłym miesiącu, na miejsce zwolnione przez poprzedniego komisarza. Amanda Rudd jest Murzynką i ma duże doświadczenie w pracy i organizacji pracy bibliotek publicznych.

W projekcie, jaki zatwierdzono we wtorek, nowy komisarz przewidziała zupełnie wyeliminowanie jednego działu administracyjnego, oszczędzając w ten sposób ponad \$300.000 rocznie z wydatków bibliotecznych.

Wraz z wyeliminowaniem działu zajmującego się "rozwojem biblioteki i jej filii" rozsiągniętych po całym mieście, zostanie wyeliminowanych 15 posad, z tym, że, jak twierdzi Pani Komisarz, wszyscy ci pracownicy znajdujący zatrudnienie w innych działach bibliotecznych.

Jest jednak możliwość, że niektórzy z nich, szczególnie ci, którzy zajmowali stanowiska kierownicze, będą się musieli pogodzić ze znacznymi cięciami otrzymywanych poborów.

W myśl nowych zmian, znacznie osłabiono autorytet jednego z zastępców komisarza biblioteki, G. Patricka Green, który znany jest z tego, że już dwukrotnie oskarżał administrację biblioteki o "prześladowania" na tle politycznym. Patrick Green spokrewniony jest z obecnym prokuratorem stanowym powiatu Cook, Richardem Daley, rywalem mayor Byrne.

Stoi on na czele działu odpowiedzialnego za remonty i utrzymanie budynków bibliotecznych. Obecnie sprawami tymi zajmować się będzie specjalny urzędnik i "remonty" związane będą wyłącznie z przebudową i dostosowaniem do potrzeb biblioteki budynku, w którym do niedawna znajdowała się firma "Goldblatt".

Komisarz Rudd powiedziała jeszcze, że zastanawia się nad tym, czy nie powinna zmienić zupełnie dział zajmujący się pilnowaniem biblioteki.

Zamiast prowadzić własną służbę bezpieczeństwa, najczęściej składającą się z chicagowskich policjantów pilnujących biblioteki w godzinach wolnych od normalnej służby, ludźmi, którzy zatrudniani są przez prywatne firmy strażnicze. Jest też możliwość zatrudnienia ludzi cywilnych, mieszkańców miasta.

Sprawa ta nie była jednak rozpatrywana na wtorkowym zebraniu.

## Procesy o Zwrot Majątku Po Przywódcy Sekty Religijnej

Dwa banki chicagowskie otrzymały nakaz sądowy wypłacenia więcej niż 4.6 mln dolarów dla dzieci po zmarłym w lutym 1975 roku Elijah Muhammad, który był przywódcą duchowym sekty religijnej Black Muslim. W dalszym ciągu znajduje się w sądzie skarga o przekazanie jako majątek dla dzieci sumy 20 mln dolarów, która została wpłacona na konto bankowe sekty religijnej, która obecnie nosi nazwę Community of Islam in the West. Elijah Muhammad zmarł nie pozostawiając testamentu i pieniądze z jego prywatnego konta zostały przepisane na konta bankowe sekty religijnej przez First Pacific Bank i Amalgamated Trust and Saving Bank.

Sędzia stwierdził, że banki nie posiadają podpisu prawnego na przekazanie pieniędzy dla kościoła. Skarga o zwrot majątku Elijah Muhammad została wystosowana przez adwokatów występujących w imieniu jego 21 dzieci, z których 8 pochodzi z małżeństwa z żoną Clara, natomiast 13 narodzonych zostało ze związków poza małżeńskich z 7 różnymi matek.

Do skargi dołączyło się dwóch synów Muhammad'a Herbert i Wallace, którzy odziedziczyli po ojcu przywództwo duchowe sekty. Włączeni są też synowie Emanuel, Nathaniel, Elijah Jr. Akbar oraz córki Lottie i Ethel Sharrieff.

Sąd postanowił nie zmieniać decyzji w stosunku do własności posiadanej przez niektóre dzieci Muhammad'a. I tak wnuk będzie dalej posiadał swój dom, jak również syn Elijah i córka Ethel z mężem.

W sprawie pozostałego majątku należącego do Muhammad'a rozprawy będą się odbywać w kwietniu. A majątek ten nie jest mały. Należy do niego 11 zakładów przemysłowych na terenie Chicago, gospodarstwa rolne w Michigan, Alabama i Georgia, \$140.000 wartości ziemia w Meksyku oraz dom należący do jego syna Herberta. Dwie dość skomplikowane sprawy będzie miał jeszcze sędzia do rozpatrzenia. Jedną z nich wystosowaną przez First Pacific Bank przeciw World Community za wprowadzenie banku w błąd poprzez przepłacenie pieniędzy dla sekty, które mają być obecnie zwrócone oraz zwrot pieniędzy wydanych na odnowienie świątyni Muslem.

## Podatnicy Pokryją Koszty Pobytu Chłopca w Szkole Specjalnej

Dwa lata trwająca biurokratyczna wojna pomiędzy matką chłopca, a przedstawicielami okręgu szkolnego zakończyła się we wtorek. 13-letni chłopiec, który wykazywał zaburzenia w emocjonalnym rozwoju został przekazany na leczenie do szkoły specjalnej w Texasie.

Chłopiec, John Austra prawie dwa lata spędził na badaniach psychiatrycznych, na pobytach w szpitalach psychiatrycznych, w tym czasie kiedy matka jego i przedstawiciele dystryktu szkolnego prowadzili dyskusje i spory, gdzie chłopiec powinien się znajdować. Matka uważała, że John powinien być poddany leczeniu w specjalnym zakładzie, albo powinien uczęszczać do szkoły specjalnej prowadzonej przez La Grange Area Dept. of Special Education.

W roku 1980 John został przekazany do normalnej szkoły znajdującej się w miejscu jego zamieszkania. Rada szkolna odwoływała się do stanowej rady edukacyjnej w 1981 roku. Utrzymała ona w mocy postanowienie, że John zostanie w normalnej szkole.

Matka dziecka, która jest rozwiedziona stwierdza, że zaburzenia emocjonalne notuje się u niego od drugiej klasy szkoły podstawowej. W czasie pobytu w domu w ciągu ostatnich dwu lat, nastąpił on matce oraz znajomym i sąsiadom wiele kłopotów.

Wybiłszy szyby, wchodził na dach domu, skąd próbował zeskokczyć itp. Matka stwierdza, że dziecko wymaga stałej opieki ze strony kogoś nawet w tym czasie kiedy śpi.

W 1980 roku, kiedy John wykazywał wielkie zaburzenia emocjonalne, matka zabrała go na badania do Loyola University Medical Center. I wtedy zaczęły się trwające prawie dwa lata

biurokratyczne poczynania w stosunku do dziecka. Był on leczony w czterech szpitalach dla umysłowo chorych. Prosto ze szkoły, szkolny autobus zabierał go na leczenie do szpitala. Wszystkie koszty szpitalne pokryła agencja ubezpieczeniowa rodziny.

W końcu zdecydowano, że John spędzi prawie rok w Brown Scholl w San Marcos w Texasie, a koszt pobytu chłopca tam pokryty będzie z funduszy stanowych. Wynosić on będzie \$60.000. Stan również pokryje koszt przelotu 13-letniego Johna do Texasu.

## Dwóch Oskarżonych o Rabunek

Dwóch pracowników restauracji w północnej stronie miasta zostało oskarżonych o rabunek pieniędzy z kasy restauracji, w której pracowali. Policja otrzymała anonimowy telefon informujący o włamaniu do restauracji. Jednego z pracowników restauracji znaleziono w łazience związanego. Powiedział on, że dwóch uzbrojonych mężczyzn zmusiło go do otwarcia sejfu z pieniędzmi, skąd zabrał 10.000 dolarów. Zeznania wydały się policji podobne bo w podobny sposób dokonano rabunku tej restauracji w grudniu zeszłego roku. Okazało się, że głos anonimowego donosiela został rozpoznany jako głos drugiego pracownika restauracji. Obydwaj zostali więc oskarżeni o rabunek.

## 4 Aresztowanych w Najeździe Policji

Policja dokonała w środę najazdu na Machine Shop przy ulicy Clark i aresztowała 4 pracowników sklepu oskarżając ich o prostytutkę i stręczycielstwo.



WASHINGTON. — Trzej wysokiej rangi urzędnicy składali zeznania w związku z projektem nowego budżetu, przedstawionym przez prez. Reagana. Na zdjęciu od lewej stoją: admirał Thomas Hayward, sekretarz Marynarki Wojennej John Lehman i komendant Piechoty Morskiej gen. Robert Barrow. (UPI)